

Czas wychodzi codziennie (wyjąwszy niedziele i dni świąteczne). Numer pojedynczy w Krakowie i we Lwowie kosztuje 10 centów.

Prenumerata wynosi:

Table with 3 columns: Location (Kraków, Lwów, Poznań, etc.), Subscription type (annual, quarterly, monthly), and Price in zloty and cents.

CZAS

Prenumeratę przyjmują: W Krakowie: Biuro Administracji „Czasu” przy ulicy Mikołajskiej... W Lwowie: Biuro Administracji „Czasu” przy ulicy Mikołajskiej...

Kraków 7 grudnia.

Dziś sejm nasz ma ukończyć sesję. Na poprzednich sesjach zamknięcie poprzedzały zwykłe starania o przedłużenie — teraz było niemożliwością utargować, choćby dni kilka, wobec bliskiego terminu zebrania Rady państwa.

stępu. Tymczasem zaś moralnie i cywilizacyjnie lud mimo w wielu miejscach znajomości czytania i pisania, raczej cofa się, jak niestety świadczą mnożące się zbrodnie, a nie powraca zgoda społeczna.

dnemu nauczycielowi odmówić stałego przeniesienia w stan spoczynku na jego własne żądanie. Art. 35. Dobrowolne zrzeczenie się posady lub samowolne jej opuszczenie pozbawia prawa do emerytury.

zóny nastąpił rozwód sądowy, nie ma wdowa prawa do zaopatrzenia. W razie ponownego małżeństwa może sobie wdowa albo zastępczemu zaopatrzeniu na wypadek powtórnego wdowienia albo żądać tytułem odprawy wypłaty dwuletniego zaopatrzenia swego.

c) oszczędzone na wydatkach zwyczajnych kwoty, pozostające przy zamknięciu corocznych rachunków funduszu szkolnego krajowego, d) zapisy i darowizny na ten cel przeznaczone, e) intercalaria od opróżnionych posad, o ile nie przypadną spadkobiercom zmarłego dyrektora, starzego nauczyciela lub nauczyciela w ogóle (art. 45 § 4), albo też nie zostaną użyte na wynagrodzenie dla zastępcy nauczyciela,

KORRESPONDENCA „CZASU”

Lwów 4 grudnia.

Wieczorne posiedzenie.

Na porządku dziennym była dalsza rozprawa nad ustawą o stosunkach nauczycieli szkół ludowych a mianowicie nad tytułem IV.

Tytuł IV.

O przeniesieniu nauczycieli w stan spoczynku, wyznaczeniu im pensji wysłużonych, i zaopatrywaniu wdów i sierot po nauczycielach

W ostatnim razie, jeżeli przyczyna, dla której przeniesienie to nastąpiło, została uchylona, powinien ten, którego to dotyczy, na wezwanie Rady szkolnej krajowej albo wstąpić na nowo do służby szkolnej, albo też musi zrzec się emerytury.

Art. 47. Jeżeli ostatnia płaca nauczyciela wraz z dodatkami pięcioletniemi nie przekracza 600 zł. aw. a spadek nie wystarcza na opędzenie kosztów choroby i potrzeby na pogrzeb, należy się spadkobiercom 1/4 część owej płacy jako kwartał pogony.

Art. 56. Przeprowadzenie tej ustawy polecam ministrowi wyznań i oświecenia. We wszystkich przeciwnych razach, służy prawo prezentowania Radzie szkolnej miejscowej.

Część literacko-artystyczna.

TYGODNIK LWOWSKI.

Wrażenia śmierci. — Gentz i Goethe. — I spodziewane wiadomości przerażają. — Śmierć Wincentego Pola. — Mała uwaga literacka. — O przeszłości jako temacie poetycznym.

się u sędziwego poety także inne cierpienia; od kilku dni obiegają o jego stanie bardzo niepokojące wieści — a oto pod silnym wrażeniem śmierci jego prawie się przypuścił, prawie się wierzył nie chce — że Pol umarł, że go już nie ma między nami!

Jedną stronę straty, którą ponieśliśmy, pozwól sobie tylko poruszyć. Oto wraz z Polem opuszcza nas bodaj czy nie ostatni już poeta i pisarz, co dziwnie umiał odgadnąć przyszłość, co ją intuicyjnie poetycznie przenikał i z prawdziwym niekiedy mistrzostwem malował umiać... Na nim się skończył podobno ów świetny następstwo pisarzy, którzy bądź to patrząc jeszcze na piękny zachód dawnego, polskiego życia, bądź to z żywej tradycji je znając, odwiedzali nam jego obraz, tak wysoce malowniczy i charakterystyczny.

szły żywot narodowy. Jedno z najbogatszych ku temu źródeł, tradycja, wyszło. Patrzymy prawie na to, jak się ta tradycja urywa, jak się już urwała. Cóż ją zastąpić może pocie i powiesiocioparstwo? Samo suche studium historii nie wystarczy tu wcale, bo jest tylko materiałem dopiero, materiałem tak surowym dla poety, jak bryła marmuru dla rzeźbiarza. Albo dziwnie szczęśliwa intuicja, albo tylko geniusz, ów potężny geniusz, dla którego niemasz tajemnicy i zapory, który wszystkie odgadnie i wszystko odtworzy, zastąpić tu mogą brak żywej tradycji historyczno-obyczajowej.

zują Konfederację Barską, od niej się jako od swej pra-partii wywodzą, historycy nasi konserwatywni nie bez prawdziwej boleści zdają musieli aureole z niejednego, uwielbianego dotąd faktu przeszłości.

niezawodnie był on jednym z najpopularniejszych u nas poetów, jednym z tych bardzo a bardzo nielicznych, których pieśni przeszły w usta ludu. O jego poematach drukowanych, dziś po śmierci jego, posypią się obszerne artykuły i krytyki, ale kto nam napisze o jego poematach i gawędach, które nigdy spisane, nigdy drukowane nie były, które poeta opowiadał tylko w gronie przyjaciół?...

DEL.

stacy do sumy wszystkich wydatków na szkoły. Każdy zaś z uczestników, który zalega od 2 lat z uiszczaniem należności swojej, traci prawo powyzsze, dopóki zaległej należności nie uisći, albo też uwolnienia od niej w właściwej drodze nie wyjedna.

Wszelkie inne prawa prezentowania wynikające z jakichkolwiek tytułów, ustają z wyjściem w wykonanie niniejszej ustawy z wyjątkiem praw tych osób, które na mocy aktu fundacyjnego przyczyniły się do zakładowego majątku, albo się przyczyniły przynajmniej 1/10 do ogólnych dorocznych na szkołę wydatków.

P. Grocholski stawia poprawkę, aby w czwartym ustępie zamieścić także „gminy, które już mają prawo prezentacji przez swój udział w Radzie miejscowej.“ Poprawka ta wywołała dość żywą i długotrwałą dyskusję pomiędzy wnioskodawcą, Chranowskim, Paszkowskim i sprawozdawcą. Najpierw sprawozdawca zgodził się na poprawkę, lecz później począł wyrażać niedogodności, jakie z tej wyniknęłyby, gdyby poprawkę przyjęto i przekonał ostatecznie wnioskodawcę, iż tenże cofnął swoją poprawkę, pozostawiając art. ten według brzmienia komisji przyjęto.

Potem przyjęto ustawę całą wśród oklasków w trzecim czytaniu; Świętojurcy głosowali przeciw ustawie.

Przystąpiono do wyboru delegacji a najpierw jednego delegata z kurji sejmowej z głosami wyrzynym i z koła posłów posiadłości większych.

Głosowano po trzykroć. Przy pierwszym głosowaniu głosujących było 128. Abs. większości 65, p. Czartoryski otrzymał 48, p. Smarzewski 43, p. Gross 19.

Przy powtórnym wyborze głosujących było 121, większości abs. 61, wtedy otrzymał p. Smarzewski 53, ks. Czartoryski 50.

Przy trzecim (ścisłym) wyborze głosujących było 120, abs. większość 61. P. Smarzewski otrzymał 67, ks. Czartoryski 52. Zatem p. Smarzewski w miejsce p. Klaczki wybrany delegatem. Następnie dwukrotnie wybierano delegata z pomiędzy posłów miast Nowego Sącza, Tarnowa i Rzeszowa.

Tak przy pierwszym jak przy drugim wyborze głosujących było 120, abs. większość 61. Pierwszym razem otrzymał p. Dunajewski i p. Czarkowski po 60 głosów. Przy powtórnym głosowaniu uzyskał p. Czarkowski 61, p. Dunajewski 59. P. Czarkowski tedy powtórnie wybrany delegatem.

Przystąpiono następnie do wyboru delegata z posłów miast Drohobycza, Jarosława, Przemysła i Sambora w miejsce hr. Badeniego. Głosujących było 121, większość abs. 62. Ks. Adam Sapieha otrzymał 81 głosów.

Nastąpił wybór delegata z posłów gmin wiejskich z okręgów Kraków, Chranów, Bochnia, Brzesko, Wieliczka, Wadowice, Kęty, Myślenice, Żywiec. Głosujących było 113, abs. większość 57. P. Hoszard otrzymał 72 głosy. W końcu wybrano w miejsce p. Krańskiego członkiem Wydziału krajowego p. Skwarczyńskiego 86 głosami na 105 głosujących.

Jutro posiedzenie.

**Lwów 5 grudnia.**

**Dwudzieste pierwsze posiedzenie.**

Z początku po załatwieniu zwykłych formalności, odczytano interpelację do komisarza rządowego następującej treści, którą podpisali Ziemiałkowski i 26 popierających:

„Od najdawniejszych czasów było prawo polskie przedmiotem rygorozów na obydwojch uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie (dekrét kanc. nadw. z 7 września 1810). Najwyższem postanowieniem z 25 września 1855 ministerstwo wyznaczyło i oświadczyło dotychczasowy stan rzeczy, orzekając, że prawo polskie ma pozostać przedmiotem egzaminów ścisłych na tychże uniwersytetach. Jednak najnowsze rozporządzenie ministerstwa oświaty z 15 kwietnia 1872, ustanawiające nowy porządek egzaminów ścisłych, nie wymienia prawa polskiego pomiędzy przedmiotami egzaminów ścisłych, natomiast wprowadza ono w § 2 prawo prywatne niemieckie i tegoż historję jako przedmiot egzaminu. Lubo pewną jest rzeczą, że najw. post. z 25 września uchylone być nie mogło nowszem rozporządzeniem ministerjalnem, że takowe na obydwojch uniwersytetach tak długo obowiązują, póki w drodze ustawodawczej zmienione nie będzie, do czego już ze względu na odrębną przeszłość Galicyi, jako wielkiej części dawniej polskiej nigdy przyjąć nie powinno, to jednak dla uniknięcia wszelkiej wątpliwości zapytują podpisani:

1) Czy rząd zamierza zaprowadzeniem nowego porządku zdawania egzaminów ścisłych na Wydział prawa i administracji i wprowadzeniem prawa niemieckiego i jego historii, wyłączyć prawo polskie;

2) lub, czy rzy rząd zamierza po zostawieniu kandydatom wolności zdawania przy egzaminach ścisłych prawa niemieckiego lub polskiego?”

Po wgręczeniu tej interpelacji Komisarzowi rządowemu odczytano wniosek naglający p. Smarzewskiego i towarzyszy:

„Sejm raczy uchwalić: Zważywszy, że sesje sejmu w ciągu ostatnich lat były zbyt krótkie do wypracowania ustaw obszerniejszych rozmiarów, zważywszy, że z powodu krótkiego trwania tego rocznej sesji, spadły z porządku dziennego najważniejsze sprawy, jako to: ustawa o okręgach gminnych, o wypuknie propinacyi, o ustawie drogowej, i wielu innych wysokiej ze względu na dobro kraju doniosłości, sejm oświadcza życzenie, aby zaraz po zamknięciu Rady państwa zwołaną była sesja sejmowa galicyjskiej.“

P. Smarzewski i krótkimi słowy motywując ten wniosek, przypomina, ile to ustaw najważniejszych spada z porządku dziennego, jak często znajdują się w ustawach uchwalanych przez sejm usterek, mające swą przyczynę w krótkości czasu, jak wiele petycyi nawet do odczytania w komisjach nie przychodzi, jak szkodliwym jest ciągły pośpiech sejmowi podjęciu do tego stopnia, że sejm stał się niejako tylko przedpokojem do Rady państwa, i nadmieniana, że przez to, iż Rada państwa wszystkie czynności w sobie centralizuje, rozkład wagi w całym państwie się zmienia wbrew pierwotnemu założeniu, co niewątpliwie szkodliwie oddziaływa na całość państwa; a w końcu prosi o jak najspieszniejsze załatwienie tego wniosku.

Po uznaniu nagłości i po przemówieniu p. Krzczunowicza sejm ten wniosek natychmiast uchwalił a to wszystkimi głosami przeciw trzem: ks. Halki, ks. Kozanowicza i ks. Krasickiego.

po uchwaleniu tego wniosku przystąpiono do porządku dziennego, a w szczególności do sprawo-

zdania komisji drogowej o wnioskach Wydziału krajowego co do dróg uznanych przez sejm za nagłe.

W dyskusji ogólnej zabiera najpierw głos p. Skrzyński i zapowiada poprawki, które przy specjalnej dyskusji stawić zamierza, krytykuje sprawozdanie komisji, wytykając teże, iż w praktyce nie trzyma się tych zasad, które w teorii postawiła.

P. Gross nadmieniam, że poprawki takie potrzeba było postawić zeszłego roku, gdyż projekta te są wypracowane na podstawie uchwały sejmowej.

P. Wodzicki w dłuższej mowie przedstawia trudności, jakie zachodzą dla pojedynczych posłów, aby zyskali prawdziwe wyobrażenie o potrzebach kraju, gdyż pominąćbyby się mogli, które w sejmie wcale występować nie powinny, muszą wejść w rachubę interesy lokalne, które mimo-woli innej rodzą zapatrywania. Przemawia także za wprowadzeniem koleji wycylnych.

P. Skrzyński powtórnie zabierając głos, odpowiada p. Grossowi, że zapewne nie zrozumiał pierwszego przemówienia, gdyż właśnie przemawiał tam za projektem Wydziału krajowego, a przeciw wnioskowi komisji. Przypomina słusność zapatrywania p. Wodzickiego, i nadmieniam, że dobrze było, gdybyśmy na godzinę zapomnieli o tem, że mamy majątki, i jakie do nich drogi prowadzi.

P. Krzczunowicz przemawia za tem, aby Wydział krajowy trzymał na uwadze swoich inżynierów, aby wprowadzaniem w życie zagranicznych teorii, nie naraził kraj na znaczne wydatki. Jest zdania, żeby raczej znaczne spadki pozostać, aniżeli w zagraniczny sposób niwelować. Nasze drogi nie mają do dzwignia tak znacznych ciężarów, aby musiały być niwelowane.

P. Weigel przemawia przeciw wprowadzaniu koleji wycylnych, które zdaniem jego w naszym kraju zastosować się nie dadzą.

P. Sapieha przemawia za tem, aby pójść za zdaniem Wydziału krajowego, gdyż on jeden stoi ponad wszelkimi interesami lokalnymi i może należycie ocenić potrzeby kraju, mając wszędzie relacye. Mowa sprzeciwia się zdaniu p. Krzczunowicza co do sposobu budowania dróg. Woli on sposobem zagranicznego nielowania, aniżeli nasze spadki, które wprawdzie może przy założeniu dróg są tańsze, ale znaczniejszych kosztów restauracyi wymagają, gdyż łatwo się psują.

P. Gross przemawia przeciwko zdaniu p. Weigla o kolejach wycylnych.

Sprawozdawca p. Apolinary Jaworski broni komisji od zarzutów p. Skrzyńskiego i Sapiechy, w szczególności zaprzecza, jakoby komisya była kierowała się względami miejscowemi, nadmieniam, że komisya była związana uchwałami szerszo krajowego sejm. Przeważają zdania p. Weigla, iż koleje wycyalne nie dadzą się zastosować w naszym kraju, gdyż oczywiście w okolicach górzystych koleji takich zaprowadzać się nie będzie, bo być może, że tam nie opłaciłyby się, ale proponowane są w okolicach płaskich.

P. Ławrowski jako członek Wydziału krajowego przemawia (po polsku) przeciw argumentom p. Weigla, iż koleje wycyalne służą tylko do transportu osób i pociągów spacerowych. Owszem, tu zważyć musimy, że ciężar marmy, który przy zwykłych pociągach waży 90 cetnarów, przy kolejach wycylnych waży tylko 40 cetnarów, przeto przy kolejach wycylnych pozostaje więcej na ciężar żywy, t. j. na transport ciężarów i ziemiopłodów.

(Dokończenie nastąpi.)

**Wiedeń 6 grudnia.**

Według wskazówek, jakich przez ministrów ks. Auersperg miał udzielić swoim kolegom sejmowym w Pradze, w projekcie rządowym o reformie wyborczej liczba deputowanych do Rady państwa zostaje znacznie pomniejszona, ale nie podwojona. Wia domość ta, tudzież domniemania, że projekt doty czący nie znosi systemu kurji wyborczych, zasługują na zupełną uwagę. Przypominam że miesiąc temu pisałem w podobnym duchu. Za wiadomości o rozciągnięciu reformy wyborczej na Galicyę zostawiamy chętnie *Neue Presse* całą odpowiedzialność. Niemniej także, o ile zgadza się z prawdą doniesienie tego dziennika, że liczba deputowanych nie we wszystkich krajach jednakowo ma być pomniejszona, lecz z uwzględnieniem liczby ludności i wysokości podatków. Konsekwencye takiej normy postępowania nie byłoby najlepsze dla krajów niemieckich. Czechy obecnie wysyłają 54 deputowanych do Rady państwa według projektu reformy wyborczej, zyskałoby o 36 deputowanych więcej, czyli razem 90. Gdyby ta sama norma miała służyć także dla Galicyi, to w podobnym stosunku liczbowym musiano-by pomnożyć liczbę deputowanych galicyjskich o 22 lub 23. Czas jaki nas dzieli od otwarcia Rady państwa, jest tak krótki, że nie trudno nam uzbroid się w potrzebną cierpliwość, aż dokładnie poznamy utwór p. Lassera.

Co do tak zwanych przedłożeń wyznaniowych, mających na celu uporządkowanie stosunku między kościołem a państwem, z rozmatniami spotkać się można zdaniami w obozie stronniactwa wielokonstytucyjnego. Jedni zwracają się na teraz wniesienia tych przedłożeń, kładąc główny nacisk na ustawie o reformie wyborczej i pragnąc wprzódy jej załatwienia, zanim dalej prowadzić będą budowę liberalizmu; inni atoli okazują się mniej skromnymi i głośno przemawiają za równoczesnem wniesieniem projektów wyznaniowych. Mniemamy, że ostatni nie zwyciężą; tak przynajmniej należy wnosić z wystąpienia władzy bezpoczestwa w sprawie tak zwanej gminy staro-katolickiej. Policya zażądała bowiem od księdza staro-katolickiego jego pieczęci urzędowej, której używać właściwie nie miał prawa, ponieważ p. Stremayr w znanym swoim oświadczeniu wyraźnie nadmienić, że państwo nie uznaje wyznania staro-katolickiego i nie uznaje tem samym czynności księży staro-katolickich w ogóle, ani małżeństw zawieranych między staro-katolikami. Ustawy obowiązujące są wyraźnie po stronie p. ministra, ale rozumie się samo przez się, że p. Stremayr ścina na siebie liczne zarzuty ze strony dzienników radykalnych.

Sejm dołno-austriacki po zwanych rozprawach uchwalił na dzisiejszem posiedzeniu zmiany krajowej ordynacyi wyborczej stosownie do wniosków wydziału krajowego (pomnożenie liczby posłów miasta Wiednia o 9, zaś liczby posłów z mniejszych posiadłości o 5); Sejm przychylił się także do żądania Rady miejskiej co do zaciągnięcia pożyczki 63 milionowej. Wieczorne posiedzenie sejmowe dziś podobno będzie burzliwe. Na porządku dziennym stoi sprawa zniesienia kurji wyborczych w gminie wiedeńskiej. Rada miejska oświadczyła się za zniesieniem kurji — sejm zaś, jak słychać, ma odrzu-

cić żądanie Rady, a sam burmistrz Dr Felder ma mówić przeciw zniesieniu kurji.

**Berlin 4 grudnia.**

(A.) Dzisiejszy *Staats-Anzeiger* ogłasza listę nowych parów, powołanych do zasiadania w Izbie wyższej dekretem cesarskim z soboty. Zadzwiód może liczba przynosząca tylko 25; postępowanie więc rządu nie odpowiada ani życzeniom liberałów, którzy spodziewali się znaczniejszego powiększenia izby, ani partyi zachowawczej, przeciwnie w zasadzie zwiększeniu liczby parów. Obrat więc rząd drogę środkową, która w tak wyjątkowem stanowisku jego do opozycji, pomysłny rezultat chwilowo obiecuje, nie dając jednak żadnej rękojmi na przyszłość. Dość przypomnieć, że wniosek Belera odrzucający zupełnie ordynacyę powiatową i wymagający oddania reform tego rodzaju do sejmów prowincjonalnych, przyjętem został na przeszłych posiedzeniach większością 36 głosów; mianowanie więc 25 parów nie wystarcza do zwyciężenia opozycji; i jeśli ordynacya powiatowa obecnie przyjęta zostanie, wyłomaczy to można tylko chwilowem ustępstwem pewnej liczby parów, którzy poświęcą w tej sprawie swe przekonanie, aby nie doprowadzić rządu do ostateczności i uratować zagrożony byt izby wyższej. Nazwiska nowo zamianowanych wykazują, że rząd wybrał prozelitów swych zasad głównie między wyższymi urzędnikami cywilnymi i wojskowymi; z właścicielami ziemskich mianowano bowiem zaledwie kilku, a z reprezentantów wysokich finansów żaden nie dostał się do izby, pomimo licznych powinowactw, któremi ich podobno już napród na dziedzinie obywatelstwa. Zapewne ze względu na stanowisko urzędowe, nazwa *Kreuz Zeitung* 25 nowych parów partya ministeryalna, a w rozpaczy nad przebiegiem rzeczy tak niekorzystnym dla feudalistów, zaczęła ona numer dzisiejszy artykułem noszącym tytuł „Pożegnanie z izbą panów,“ w którym wyraża obawy, że partya zachowawcza nie będzie już w stanie występować przeciw zacząpkom tak zwanego ducha czasu, walczącego z interesami dynastycznymi w Niemczech. „Nadal, mówi ona, trzeba będzie uważać każdy projekt rządowy, który przeszedł w izbie niższej, za ustawę samą, gdyż izba panów nie może się już sprzeciwiać rządowi. Jeżeli zaś w obecności straci, jeden z trzech uprawionych czynników ustawodawczych ginie, jeżeli zwycięży pierwiastek demokratyczny, który musi zniszczyć wszelką zasadę różnicy stanów, aby następnie zwrócić się przeciw tronowi niemającemu już poparcia, wtedy historia powie: to było dziełem konserwatywnego ministra hr. Eulenburga.“ Niemniej niezadowoloniemni z mianowania nowych parów są organa liberalne, chociaż znów w innym rodzaju, jak to z obawy w nich się przebijające dostrzedz można. *Vossische Zeitung* tak się wyraża: „Za ordynacyę powiatową będzie głosowało 25 nowych parów, jak jeden mąż; czy się jednak zgodzą na uchwalenie małżeństw cywilnych i innych ulepszeń naszych ustaw, czego się ludność domaga, to rzecz nader wątpliwa.“ Nawet *Spenerische Ztg* potakująca zwykle rządowi, nie może się wstrzymać od uwag przeciwnych. „Jedynolity charakter naszej izby wyższej, mówi ona, nie zyska nie przez nowe mianowania, gdyż po jednej stronie staną przedstawiciele dawno ustalonych posiadłości ziemskich, po drugiej zaś wyżsi urzędnicy. Pierwiastki te z trudnością będą mogli przez czas niejaki wspólnie działać. Skutkiem sobotniego aktu mianowania, okaże się jeszcze dokładniej potrzeba zorganizowania izby wyższej podług pewnej idei jednolitości.“ Koniec więc zeszłego tygodnia odegrał nadzwyczajną rolę w dziedzinie stosunków wewnętrznych państwa pruskiego. Niemniej niekorzystnym był on i dla dwóch ministrów spraw wewnętrznych, których upadek równocześnie się odbył. Minister bowiem francuski Lefranc upadł podawszy się do dymisji, gdy natomiast hr. Eulenburg spadł z schodów w pałacu cesarskim mocno się potłukł.

**Królestwo Polskie.**

Dziennik *Polski* podaje ciekawę wiadomości o przesładowaniu przez rząd rosyjski unii w dycezyi Chełmskiej, a to w liście z Lubelskiego z 29 listopada. Powtarzamy tutaj ten list w głównej ośnowie:

Od czasu podróży administratora dycezyi chełmskiej Popieła do Petersburga i wyjścia znanego już czytelnikom naszym ukazu z d. 22 czerwca r. b. mocą którego powierzono gubernatorowi cywilnym lubelskiemu i podlaskiemu i podwładnym ich naczelnikom powiatów „ocyszczonym *Unii od obcych jej naleciałości lacińskich, niezgodnych z interesami państwowemi, ani z bullami papieskiemi*“ i oddano tymże władzom w szczególniejszą opiekę „świąszczeniekowi“, wiele się u nas zmieniło i to naturalnie na gorzej.

Unia brzeska, wiekopomne dzieło przodków naszych, tak jak była począta i wprowadzona w życie narodu naszego, powinna była przetrwać wieki. Ale, dzięki nieogledności naszej, zwichnięta została w samym zarodku tak dalece, że taż sama Unia, która jedynie siłą pociągającą naszych wolnościowych instytucyj powinna była zapewnić nam połączenie się z nami wszystkich plemion słowiańskich, przez zdradziecką usłudność stała się w następstwie jednym z powodów naszego rozbicia, naszego upadku... Dziś Unia dysze ostatkami sił i chwila jej zniesienia formalnego jest tylko zadaniem czasu i to niedługiego.

Jednym z najpierwszych następstw podróży Popieła do Petersburga było odwołanie wrótce po jego powrocie (w pierwszych dniach lipca r. b.) z Chełma do Petersburga — urzędnika do szczególnych poruczeń przy ministerstwie oświecenia, Kokoszkiu, który miał specjalną czynność czuwania nad sprawami unickimi, czyli nad wprowadzeniem *carostawia* 2 i który do ostatniej chwili posiadał zupełne zaufanie rządu.

Widać musiał Popiel dać zupełną pewność rządowi moskiewskiemu, że spełni program i myśl rządu aż do ostatka, kiedy obdarzony go tak wielkiem zaufaniem.

Ludzie dobrze powiadomieni o planach moskiewskich w Chełmie opisują, że stanął uklad pomiędzy ministrem oświecenia, hr. Tolstojem, a administratorem Popielem, mocą którego w zamian za przeprowadzenie *carostawia* w dycezyi chełmskiej, Moskwa obiecała mianować Popieła biskupem, czy też podobno już go nawet mianowała, a tylko poświęcenie na biskupa odłożonem zostało do czasu, dopóki układy toczące się obecnie z dworem Watykańskim nie doprowadzą do pożądanego dla Moskwy skutku pomysłnego.

Ze Popiel poczynał Moskwie ważne zobowiązania, nie małym tego dowodem jest to, że mu Car na znak swojej łaski i zadowolenia podarował mitrę, pastorał, kapę i inne ubiory i przyrzady biskupie do odprawiania nabożeństwa, które przechowywuje w sobie w mieszkaniu w największej tajemnicy.

Ze Popiel pozyskał zupełne zaufanie rządu moskiewskiego, najlepszym tego dowodem jest: naprzd upstąpienie z Chełma Kokoszkiu, a potem słowa samego Kokoszkiu, wyrzeczone przez niego na uszczie 3) pożełgalnej, danej w klubie moskiewskim w Chełmie na czesć jego przez towarzyszyków szlanki i zielonego stolika, które to słowa załą czam wam w streszczeniu z długiej tendencyjnej mowy, tak, jak mi one podane zostały, a które dosadnie charakteryzują propagandę pojęć moskiewskich w Chełmszczyźnie:

„Dzięki Bogu, mówił Kokoszkiu, trudne zadanie, jakie mi łaskawie przez hr. ministra Tolstoja powierzone zostało, zbliża się do upragnionego przcz rząd Jego Cesarzkiej Wielkości rezultatu, który — jestem tego pewny — jest pożądany nie tylko przez nas wszystkich tu obecnych, ale i przez dycezyę chełmską.“

„Mysla moja spełniona, a dalsze prowadzenie teźże misyi najłaskawszy rząd powierzył raczył Jego Wysokiej Przewielebności administratorowi dycezyi i wam, szanowni panowie, którzyście tak doskonale pojęli myśl rządu. Jest jeszcze wprawdzie nierozstrzygniętych kwestyj dycezyi kilkunastu pomocnych Janaytków, którzy nie pojmu-

misji Mego ministerstwa węgierskiego, uwalniam Pana z posady węgierskiego prezesa ministrów i od kierownictwa ministerstwem obrony krajowej. Chętnie wyrażam Panu i przy tej sposobności. Moje zupełnie uznanie i zapewnienie o niezmiennem meji łasce, na jaką sobie Pan zupełnie zasłużył przez swoje ciągłe wierne i znakomite usługi, jak również przez okazaną na pomienionem stanowisku przychylności i niezmordowaną gorliwość.“ Buda 4go grudnia 1872.

Franciszek Józef w. r. Mój kochany ministrze Szlavy! Miauję Pana niniejszem Moim węgierskim prezesem ministrów i oczekuję od Pana wniosków, co do obsadzenia reszty posad ministrów. Buda 4go grudnia 1872.

Franciszek Józef w. r. Hr. Melchior Lonyay w. r.

Wezwaniu temu, jak wiadomo, uczynił już p. Szlavy zadość; jedna tylko jeszcze teka ministerialna nie jest zajęta, tj. teka ministra honwędów, którym to wydziałem kierować będzie tymczasowo prezes gabinetu. Wiadomem jest tylko, iż nowy prezes gabinetu ofiarował tę tekę bratu swego poprzednika p. Janowi Lonyayowi, który jej atoli nie przyjął. Wczoraj Cesarz wezwał do siebie tego ostatniego i ponownie starał się go skłonić do wejścia do gabinetu, lecz p. Lonyay wytrwał przy swej odmownej odpowiedzi, w skutek czego na pewne już twierdzić można, że do gabinetu Szlaczego nie wejdzie. Ważną także jest wiadomość, że sekretarz stanu w ministerstwie obrony krajowej Ernest Hollan podał się do dymisji, którą Cesarz przyjął. Czy Hollan wziął dymisję tylko jako sekretarz stanu, czy też myśli się zupełnie usunąć z widowni politycznej, dotychczas nie wiadomo.

Od czasu podróży administratora dycezyi chełmskiej Popieła do Petersburga i wyjścia znanego już czytelnikom naszym ukazu z d. 22 czerwca r. b. mocą którego powierzono gubernatorowi cywilnym lubelskiemu i podlaskiemu i podwładnym ich naczelnikom powiatów „ocyszczonym *Unii od obcych jej naleciałości lacińskich, niezgodnych z interesami państwowemi, ani z bullami papieskiemi*“ i oddano tymże władzom w szczególniejszą opiekę „świąszczeniekowi“, wiele się u nas zmieniło i to naturalnie na gorzej.

Unia brzeska, wiekopomne dzieło przodków naszych, tak jak była począta i wprowadzona w życie narodu naszego, powinna była przetrwać wieki. Ale, dzięki nieogledności naszej, zwichnięta została w samym zarodku tak dalece, że taż sama Unia, która jedynie siłą pociągającą naszych wolnościowych instytucyj powinna była zapewnić nam połączenie się z nami wszystkich plemion słowiańskich, przez zdradziecką usłudność stała się w następstwie jednym z powodów naszego rozbicia, naszego upadku... Dziś Unia dysze ostatkami sił i chwila jej zniesienia formalnego jest tylko zadaniem czasu i to niedługiego.

**Kronka miejsowa i zagraniczna.**

Kraków 7 grudnia. Na dwóch zebraniach prywatnych wczoraj wieczór poruszono dwie myśli z powodu zgonu Wincentego Pola: na jednym była mowa o całkowitem wydaniu prac jego na korzyść rodziny; na drugim o wzniesieniu na cmentarzu krakowskim pomnika poety z dorobkowych składk.

Właśnie w tym ostatnim przedmiocie doszedł do telegram z Paryża, który powtarzamy, oraz otrzymaliśmy list z Złoczowa i podajemy go poniżej, a są to dowody, że równocześnie na kilku miejscach powzięto myśl pomnika dla Wincentego Pola. Datki na cel rzezonny przyjmować będzie chętnie Administracya Czasu.

Na samym oddziale z Krakowa jeden z członków Rady Towarzystwa historyczno-literackiego w Paryżu otrzymał telegram francuski następującej treści: „Towarzystwo historyczno-literackie w Paryżu, otrzymawszy w dniu 6 grudnia wiadomość o śmierci Wincentego Pola, podziela powszechny narodywał po zgonie wielkiego poety, i w wieczeniu jego pamięci pomnikiem odpowiednim jego zasłudze, chętnie weźmie udział.“

List wspomniany powyżej, przy którym załączone są 2 z r., następującej jest ośnowy:

„Zjemy w czasach, kiedy zasługi położone dla kraju nie przechodzą nieopoztreżenie, przeciwnie, jest może pod tym względem postęp, że nie kamienujemy naszych proroków. W ostatnich czasach wspomniany nawet o uczczeniu wielu ludzi, których stratę kraj przeżył nie uczyliśmy ich pamięci, tak jak to zwykły czynić narody szczęśliwszej, które swym wielkim ludziom stawiają posęgi, przekazując w ten sposób pamięć i zasługi ich dalszym pokoleniom. Może w tych projektach jest czasami żadosć uczynienia chęci czy potrzebie demonstracyi narodowej, ale częścię pewno są one objawem uczucia wdzięczności i uczczenia prawdziwych zasług. Niestęty ubóstwo kraju, załęgłości, że się tak wyrażę z lat dawniejszych, kiedy nie było nawet wolno uczcić zmarłych zasłużonych ojczyźnie, są przyczyną, że szlachetne myśli uczczenia tych, co się pokazali godni pomników, pozostały po największą częśći projekiami. Święta strata, jaką poniosła Polska przez zgon Siewaka „Pieśni Januszka“, natchnię z pewnością kraj cały, by uczcić pamięć narodowego wieszca, co miał serce rozumiejące jeszcze przeszłość wielkiego narodu, które przeobrało i pojęło świeże kraj niezszczęścia, a które, co najważniejsza, nie wziępilo o jego przyszłości.“

Nie wątpiąc, że cała Polska zechce uczcić pamięć polskiego wieszca, ośmielam się tymczasem rzucić myśl, jak uczcić pamięć Jego. Posag stawiają inne narody, on go godziń; zanim jednak zbiorą się na to środki, byłoby może dobre i stosownie, gdyby na cmentarzu krakowskim stanęła mogiła dla Siewaka „Pieśni o Ziemi naszej.“ Krakowska ziemia niech ma, skoro jej przeznaczeniem przyjął w swe wnętrze jego zwłoki, większy jak zazwyczaj kawał krakowskiego cmentarza. Podhale opiewane i tak ukochane przez s. p. Pola, niech da blok granitowy ze swych skał; inne ziemi polskiej niech też skromną mogiłą obsadzą swemi drzewami, a kiedy te drzewa wyrosną, miło będzie duchowi poety, gdy grób jego ocienia drzewa z nad Wisły, Warty, Niemna i Dniestru.

Czy przyjmie się ta myśl czy inna, dotychczas drobna kwotę z prośbą, by Szanowna Redakcyja raczyła użyć jej na uczczenie pamięci zgasłego zawczasie wieszca, skoro się do tego nadarzy sposobność. Złoczów 4 grudnia 1872.

Dalej, złożyli u nas na pomnik Pola: pp. Wiktorya i Szanown Jerzmanowski 5 z r., Henryk Müldner 2 z r., Julian i Mieczysław Burczykowie 5 z r., Ignacy Zieliński 1 z r. 50 c., pryncypał „Głosu“ 50 c., drukarni Leona Paszkowskiego 7 z r. 85 centy.

Obtrzymał popiersie Wincentego Pola, które młody rzeźbiarz p. Celiński wykonał z gliny w ciągu

Zatrzymujemy nazwę *świąszczeniekowi*, którą sami Moskale nadali księżom unickim, zwolennikom schizmy, dla odróżnienia ich od księży katolików, których nazywają *księżmi*.

Od czasu sławnego okólnika ks. biskupa Kuziemskiego, w którym polecił wspominać dwa razy w mszy po 20 kilku osob... carostawie i sławienia cara i carskiej rodziny — czego w kościele... nie masz.

Uczta daną była ze składek czterech... władz w Chełmie i na które podpisywać się musieli, jak to weszło u nas w modę od czasu sławnego, tak zwanego składowego, a w rzeczywisty konytrybucyjnego balu, danego w Warszawie na czesć namiestnika hr. Berga, najbiedniejszy nawet urzędnicy. Jak widziecie, u nas wszystko idzie po okazie.

jąc szczęścia swego w jedności wiary z świętą matką Rosyą, stoją nam na zawadzie do zupełnego z nią zjednoczenia się, ale spodziewam się, że i ci mieszczliwi ludzie, obalamuceni polską intrgą, przyjadą wrótce do samopoznania i przekonają się, chociaż po czasie, o bezowności ich usiłowañ.

Wiecie panowie zem oświecony (głosy: tak, tak!) i że posiadam dosyć zmysłu krytycznego na to, ażeby ocenić prawdziwą religię, prawdziwą cywilizacyę i prawdziwe szczęście człowieka na ziemi. Otóż mogą panów upewnić, ja Kokoszkiu, ja radca kolegiálny, że na całym świecie nie ma ani wyższej religii jak prawosławna grecko-rosyjska, ani wyższej cywilizacyi jak roszyjska, ani też prawdziwszego szczęścia, jak być poddanym niejmłóścicwzego cesarza Aleksandra Mikołajewicza (trzykrotne hurra!). Daję wam na to słowo honoru! (głosy: wierzymy, wierzymy!)

Bo tylko rozważcie tak na chłodno (wszyscy pijani), panowie Galicyanie, czy nie czujecie dotykankie tego na sobie, com tu powiedział? Nie mówię już o Jego Wysokiej Przewielebności Administratorze dycezyi, którego wysoki rozum, obszerna nauka i nieporównane cnoty (jeden z najrozpusztniejszych ludzi) p. hr. minister należycie ocenił, którego świežo odbarzył tak wielkiem zaufaniem, a który da Bóg, zająsnie nam blyszczącą na ruskim horyzoncie! (głosy: daj to Boże!) Oto wy naprzykład ojcie rektorze (Krynickyi), czy zastalibyście kiedy pod dawnym waszym rządem kanonikiem, rektorem? czy zdobyłi kiedy waszą szlachetną pierś piękny i zaszczytny ten krzyż? czy mielibyście kiedy w Austrii takie uznanie, jakie tutaj macie? O ile znam Austryę, to bardzo wątpię. Albo i wy ojcie Jakóbie Cybulin (tak się sam podpisuje) czy dostalibyście kiedy tych godności i zaszczytów, jakimi się u nas cieszyicie? Jestem prawie pewny, że nie! Tylko pod rządem tak wielkodusznego i tak sprawiedliwego monarchy, jak nasz, można się spodziewać, że żadna zasługa pominięta nie zostanie.

lutryga polska zarzaca nam kłamliwie wiele rzeczy, ale wiecie panowie sami najlepiej, o ile tym złośliwym baśniom wierzyć można (głosy: nie wierzymy!) Spodziewam się, że żaden trzebaż myślicy temu nie uwierzy (głosy: nie, nie!).

Choćby panowie Galicyanie jesteście najnaturalniejszymi przedstawicielami uciążonej Rusi austriackiej, to jednakże żal nam, że nie możemy jesteście wszyscy, jak tu przemawiamy, tak publicznie i tak swobodnie pod opieką naszych praw przemawiać we Lwowie, naprzykład w domu Narodnym, obok szanownych ojców Malinowskiego, Pietrusiewicza, Pawliwka i całego tego szlachetnego grona osób, tak dobrze mi znanych, a z któremi tyle przyjemnych chwil spędziłem; lecz spodziewam się, że wrótce urzeczywistnią się te nasze życzenia (przeciągłe oklaski). Wnoszę więc toast za zdrowie Jego Cesarzkiej Wielkości, jako prezidenta najświętszego synodu petersburskiego i głowy prawosławnego grecko-rosyjskiego kościoła (przeciągłe hurra!) (Dok. nastąpi)

**Kronka miejsowa i zagraniczna.**

Kraków 7 grudnia. Na dwóch zebraniach prywatnych wczoraj wieczór poruszono dwie myśli z powodu zgonu Wincentego Pola: na jednym była mowa o całkowitem wydaniu prac jego na korzyść rodziny; na drugim o wzniesieniu na cmentarzu krakowskim pomnika poety z dorobkowych składk.

Właśnie w tym ostatnim przedmiocie doszedł do telegram z Paryża, który powtarzamy, oraz otrzymaliśmy list z Złoczowa i podajemy go poniżej, a są to dowody, że równocześnie na kilku miejscach powzięto myśl pomnika dla Wincentego Pola. Datki na cel rzezonny przyjmować będzie chętnie Administracya Czasu.

Na samym oddziale z Krakowa jeden z członków Rady Towarzystwa historyczno-literackiego w Paryżu otrzymał telegram francuski następującej treści: „Towarzystwo historyczno-literackie w Paryżu, otrzymawszy w dniu 6 grudnia wiadomość o śmierci Wincentego Pola, podziela powszechny narodywał po zgonie wielkiego poety, i w wieczeniu jego pamięci pomnikiem odpowiednim jego zasłudze, chętnie weźmie udział.“

List wspomniany powyżej, przy którym załączone są 2 z r., następującej jest ośnowy:

„Zjemy w czasach, kiedy zasługi położone dla kraju nie przechodzą nieopoztreżenie, przeciwnie, jest może pod tym względem postęp, że nie kamienujemy naszych proroków. W ostatnich czasach wspomniany nawet o uczczeniu wielu ludzi, których stratę kraj przeżył nie uczyliśmy ich pamięci, tak jak to zwykły czynić narody szczęśliwszej, które swym wielkim ludziom stawiają posęgi, przekazując w ten sposób pamięć i zasługi ich dalszym pokoleniom. Może w tych projektach jest czasami żadosć uczynienia chęci czy potrzebie demonstracyi narodowej, ale częścię pewno są one objawem uczucia wdzięczności i uczczenia prawdziwych zasług. Niestęty ubóstwo kraju, załęgłości, że się tak wyrażę z lat dawnych, kiedy nie było nawet wolno uczcić zmarłych zasłużonych ojczy

nej doby, mając za model tylko fotografii poety, bieżąc teraz po niejakich poprawkach oddane w gipsie.

— 12 b. m. wezwane odprawione będzie we gmie w kościele Dominikanów nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Wincentego Pola.

— W nekrologu Wincentego Pola *„Dziennik Polski“* nie obraża się na Mickiewicza, że po „Ziadach“ napisał „Pana Tadeusza“, i że namawiał Henryka Rzewuskiego do opowiedzenia „Pamiętek Soplicy.“ Nie bieżąc za złe Polowi, że opiewał „co dawniej szlachetkiem być musiało.“ Wyrozumiałość posuwa nawet tak daleko, że domagać o ozdobieniu Pola „krzyżem papieskim za gorliwość około kościoła.“ pisze: „Bez zgorszenia podajemy ten szcześcił.“ Co za przykładowa tolerancja!

— Od p. L. S. otrzymaliśmy dla weteranów w zarządzie św. Kazimierza w Paryżu 10 złr., dla XX. uniów wygnanych z diecezji Chełmskiej 10 złr.

— Rozpoczęły się wczoraj w sali Towarzystwa naukowego odczyty na korzyść Towarzystwa bratniej pomocy uczniów uniwersytetu prelekcya p. Lucyna Siemienińskiego: O reformatorze XIII wieku. Prelegent ograł sobie za przedmiot postać Sgo Franciszka z Asyżu, jego rycerską młodość, kiedy walczył pod znakiem swej mistycznej pani: ubóstwa, następnie jego pustelniczego i zakonne życie obrzymego nie tylko religijnego podmiotu, ale politycznego i socyjnego wpływu. Przytaczał jego pisma, któremi jak Ormuz wieków średnich martwą naturę poruszał i paktów do wielobicia Pana pobudzał. Wpływ Tercyarzów Sgo Franciszka bronął ubóstwa wzniesił szczytny polot ducha i powściągnął gwałty rycerskiej; rozbudził nadto życie gminne, zgolił szlachecki feudalizm. Rewolucya ta moralna miała najwęższe skutki na cywilizację, obyczajność i ducha chrześcijańskiego średnich wieków. Prelegent urozmaicał swój odczyt cytacjami Sgo Franciszka, mianowicie wzniosłej kantaty do ubóstwa. Rezultat finansowy prelekcji odpowiedział, o ileśmy słyszeli, zarówno celowi, jak i zajmującemu przedmiotowi prelekcji.

— Jutro w niedzielę w Muzeum techniczno-przemysłowym odbędą się następujące publiczne popularne wykłady: Od godziny 4—5 prof. Żegota Król: „O niektórych gatunkach zwierząt morskich przyczyniających się do żywienia i wzbogacenia człowieka.“ Wykład 2gi. Od godziny 5—6 prof. Wład. Łuszczkiewicz: „O pięknie w urządzeniu domu ze stanowiska dzieł i artystycznej krytyki“; wykład 2gi: Mieszkania średnowieczne.

— W poniedziałek o godz. 6ej wieczór będzie miał Dr Kuczyński, prof. Uniw. Jagiell. wykład publiczny w sali Towarzystwa naukowego na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy uczniom uniwersytetu Jagiellońskiego. Przedmiot wykładu będzie z zakresu fizyki doświadczalnej.

— Hr. Władysław Plater, nawykły karmić się codzienną reklamą, pociągnął sobie za krzywdę, gdy mu kto tej dzienniej strawy odmawia. Pobłażanie zbyteczne jego stoboli, zwaną „szaleńmi wielkości“, ośmielił go aż do wyrokowania o naszym patriotyzmie i „karcenia nas publicznie.“ Nie wyleczył go z tej choroby nawet historyograf „Oślej Góry“, szał, że słusznie choroba jego pożytywaną jest przez psychiatrów za niewyleczoną.

— Wczoraj umarł Marian Brzeziński słuchacz wydziału prawnego uniwersytetu Jagiellońskiego, syn ubywałatelnego i właściciela domu „pod głową“ przy ulicy Brackiej, młodzieńiec wiele obiecujący, który się brał już do pióra w przedmiotach poważnych prawno-historycznych.

— W depozycie miejskim znajdują się: znaleziona d. 2 b. m. na Małym Rynku pelerynka kurtowa, i d. 3 b. m. na ulicy Gólgójki odzieżowa czarna z materji ostrej.

— Wczoraj na targu kleparz Izaak Feldman, handlarz bydła z Kobylanki, wymieniając chłopcu Wąsikowi z Liszek 10 złr. ukradł 3 złr. 42 c. i ukmął. Policjant przywytył go jednak i pieniędze odebrał. Feldman był już karany za kradzież z wystawy sklepowej na Stradomiu.

— W listopadzie organa krakowskiej dyrekcji policyi aresztowały 542 osób. Z tych oddano sądom cywilno karnym 164 a mianowicie: za rozwój 1, za wydawanie podrabionych biletów bankowych 2, za gwałt publiczny 10, za kradzież 102, za sprzeniewierzenie 5, za oszustwo 9, za obrazę straży 14, za pobicie i uszkodzenie i inne uszkodzenie ciała 17, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 1, za stręczenie do nierządu 3. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca pobytu, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i z domu przytułki itd. 194. W szpitalu umieszczono nierządnie 8. Ukarano zaś policyjnie za wczepogostwo, pijactwo, ekscesa itp. 176. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 107 osób, a mianowicie: za powrót z wydalenia 12, za przewinięcia w służbie 33, za przekroczenie przepisów doręczarskich 13, za pozostawienie koni bez dozoru 13, za piesznia i nieostrożną jazdę 2, za przekroczenie przepisów melndunkowych 17, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 15, za dręczenie zwierząt 2.

### Sprawy sądowe.

**Kraków 7 grudnia.**

W przyszłym tygodniu odbędą się przed tutejszym sądem karnym następujące rozprawy oszczędne:

**W poniedziałek d. 9 grudnia:** Piotra Natonka o kradzież; Wojciecha Kasprzyka i siedmiu współników o ciężkie uszkodzenie ciała; Hipolita Buczka o gwałt publiczny.

**We wtorek d. 10 grudnia:** Jana Gębczka o wykroczenie przeciw bezpieczeństwu życia; Jana Kręciocha o oszustwo; Włofa Rittermana i trzech współników o oszustwo; Piotra Wąsika o kradzież.

**We środę d. 11 grudnia:** Malgorzata Różyckiej o wykroczenie przeciw bezpieczeństwu życia; Teresy Gorńskiej o podrzucenie dziecka; Kazimierza Kowala o ciężkie uszkodzenie ciała; Jędrzeja Bialka i dwóch współników o kradzież.

**We czwartek d. 12 grudnia:** Zofii Jamrozowej o kradzież; Pawła Francuza o kradzież; Kanteo Fajbi o kradzież; Marcina Wojcika o kradzież; Józefa Pasternaka o wykroczenie przeciw bezpieczeństwu życia.

**W piątek d. 13 grudnia:** Michała Drowniaka o gwałt publiczny; Antoniego Majewskiego i dziesięciu współników o kradzież; Wojciecha Bialki o kradzież; Jana Prochera o kradzież.

W sobotę rozpraw nie ma.

### Gospodarstwo, przemysł i handel.

Przed tutejszym sądem delegowanym miejskim dla spraw karnych toczył się dzisiaj proces przeciw Redaktorowi odpowiedzialnemu *„Casu“* o niezamieszczenie sprostowania nadesłanego przez p. Seeligera prezesa Rady powiatowej w Białej. Sąd orzekł, iż Redaktor odpowiedzialny nie jest winien zarzuconego sobie wykroczenia z art. II ustawy z d. 15 października 1868 i nie jest obowiązany umieścić żądane sprostowanie; powoda zaś skazał na poniesienie kosztów procesu. Szczegóły z tej rozprawy podamy w następnym numerze.

**Kraków 7 grudnia.**

Polowanie naszych targów jest ciągle równie niekorzystne jak od kilku tygodni. Zatknięcie się handlu zbożowego nie ustaje, odbiorów nie ma, i ci ostatni nie opuszczają swego wyκεkającego zachowania się, a pomimo to utrzymują się mieniemie o hausse. Sądząc według uosposobienia zagranicy i trudności eksportu, mniemaniam temu zbywa w zupełności uzasadnienia, a przynajmniej jest bardzo przedczesne. Ci wszakże, którzy je podziwiają przeciwstawiają obecnej zupełnej stagnacji to twierdzenie, że dowozy z Rosji są przecenione zbytecznie, że na przyszłość nie można już z dotychczasowych brać miary. Zapasy tameczne mają wcale obaw nie wzbudzać. Oprócz tego oziminy wzbudają wielką troskę o rok następny, gdyż mrazy i ślimaki znaczne w polu zrobiły szkody, a zbyt długo trwające ciepło zagraża niezbezpieczeństwem nadto rozwinętemu roślinom. Obawa ta z obu powyższych

Ważnym przedmiotem wczorajszego sejmiku w Krakowie, byłym świadkiem o 7ej wieczorem smutnego zdarzenia. Karczma Plecionka, obok szosy wrocławskiej pod Zabierzowem, należąca do p. Reimera, dziedzica dóbr Ujazdu, zgorzała z wszelkimi budynkami do szęciła. Mieszkańcy w tejże propinator Feivel Liebermann, którego przed rokiem zjóby w tej samej karczmie napadli i zrabowali, dzisiaj utracił całe swoje mienie i za ledwie z żoną i dziećmi zdołał wyrwać się z plomieni. Ogień prawdopodobnie był podłożony. Prawie dojeżdżając kam karucinie, kiedy ta w płomieniach stanęła, a zatrzymawszy się, objęciem kierownicto nad ludźmi z przyległych wiosek zgromadzonymi, aby chociaż resztki uratować można.

— Wybór jednego członka do Rady powiatowej w Bochni z grupy miast, odbędzie się 30 grudnia.

— Znnowa robotników w warsztatach kolei żelaznej galicyjskiej we Lwowie, zakończyła się polubowną ugodą.

— W Zapytaniu pod Lwowem spaliło się d. 5 b. m. około 70 zabudowań, a straż ochotnicza lwowska mało mogła przynieść pomocy, gdyż włożenie odmawiało dostarczania wody. D. 4 wieczór zgrozzył także pod Lwowem w Laszkach w części budynki gospodarcze i stodoły; dwór i część zabudowań uratowała straż ognowa ochotnicza lwowska.

— Komitet loteryj fantowej na korzyść szpitala w Starem-Mieście, przy Podhajcach, podaje do wiadomości interesowanych, że odroczone dla zaszczytów przeszłości ciągnięcie tej loteryj, z zastrzeżeniem zezwolenia rządowego, nastąpi nieodwołalnie dnia 15 maja 1873.

Podhajce 30 grudnia 1872.

Przewodniczący Komitetu: **Juliusz Koziński.**

— W Piotrkowie pojawiła się cholera, ale w powiatach Bendzińskim i Olkuskim nie ma jej dotąd. Również doszła przez Węgry do Morawskiej Ostrawy, a zatem okolice nasze okryła.

— W Berlinie noszą się od dawna z myślą, aby zająć pałac Raczynskich, w którym się mieści galerja obrazów, na pałac parlamentu niemieckiego, przerobisz go ze stosownie. Komisya oświadczyła się za tem. Nie ma atoli innej drogi, skoro pałac nie jest do sprzedania, jak wyłączenie dla celów publicznych. Prawniccy jednak utrzymują, że wyłączenie tylko konieczno-

ścią nakazane być może, to jest względami dobra publicznego, a tu nie zachodzi taki przypadek, albowiem dobro publiczne nie ma nic do czynienia z tem, czy parlament ma w tem albo innem miejscu stanąć. Do tego przychodzi i ta okoliczność, że z abaniem pałacu Raczynskich, Berlin postradałby galerję obrazów, której być wiążąc się z pałacem, bo ten wystawiony był na pomieszczenie obrazów, a z abaniem pałacu staje obowiązkiem rodziny Raczynskich, utrzymywanie galerji w Berlinie.

— Na placu św. Stanisława w Wiedniu sprzedają teraz dom zwany „Brandstätte“, w którym się mieści „Café de l'Europe.“ Dom ten będzie zburzony i przebudowany. Grunt pod ten dom zapłacono został po 7.000 złr. za sążeń kwadratowy. Takiej ceny nie doszedł jeszcze żaden grunt w Wiedniu.

— Kupiec i komisant Henryk Kleinert w Wiedniu, który używał wielkiego kredytu, zwłaszcza, że ojcie jego jest zamożnym kupcem w Zuryczu, zawiódł nagle dnia 1 b. m. swoich wierzycieli. Za późno jednak dowiedziano się o tem, gdyż już 28 z. m. znikł on z Wiednia. Onegdaj opieczętowaną sądownie jego lokal i sprzedano, że brakuje do 300.000 franków obcego towaru.

**Teatr.** W niedzielę dnia 8 grudnia, opera komiczna w 2 aktach, libretto pp. Saint Georges i Bayard, muzyka Donizetiego: *„Maryja córka pułku.“* Chóry wzmocnione współdziałaniem amatorów i stowarzyszeń muzycznych.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuki pięknych w biskupim pałacu przy ulicy Franciszkańskiej otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej, prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 10 cent., w dni powszednie 20 centów.

— Dnia 6 grudnia pochurno i chłodno; termometr od 2<sup>o</sup>0 doszedł do 4<sup>o</sup> 8 R. Baromet opada; rano dnia 7 grudnia o godzinie 6ej rano stan jego był 327.09, termometru 2<sup>o</sup>0 R. Wiatr zachodni.

— W niedzielę dnia 8 grudnia *„Święto“*: Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny; w poniedziałek dnia 9 grudnia: Sej Leokadyi panny i Sej Waleryi panny.

### Nadesłano.

#### Austriacki Bank przemysłowy.

Olbrzymie rozciąganie interesów budowniczych i zapewnienia przez to pomyślność wszystkich w ogólności Towarzystw budowniczych, jakoteż względ na stosunki Austriackiego Banku przemysłowego z prowincjami, jakie sobie Powszechne przemysłowe Towarzystwo budownicze celem rozszerzenia swej działalności zjednało, pozwalają przedsiębiorstwu temu włożyć szczególne powodzenie.

#### Przejechali do Krakowa od 6 do 7 grudnia.

**HOTEL DREZDEŃSKI:** Stanisław hr. Ostrowski wł. dóbr z Warszawy, Stanisław Podczaski wł. d. z Kongoszewki, Władysław Drohojowski wł. dóbr, Michalina Ostrowska wł. d. i Adela Olendzka wł. dóbr z Rosy, Konrad Westheim kupiec z Bendzina, H. Banowski z Zagorza, B. Rechin kupiec z Kongoszewki.

**HOTEL SASKI:** G. Braun kupiec z Warszawy, Bronisław Homolacz wł. dóbr z Galicyi, Mikolaj Heinze z żoną starostą z Bendzina, Franciszek hr. Żółtowski wł. dóbr ze Lwowa.

**HOTEL pod RÓŻĄ:** Ks. Jądwiga Lubomirska ze służbą wł. d. z Rosy, A. Goldman z Białej, Iwan Solin z żoną z Rosy, Emilia Zaleska wł. dóbr z Rosy, Henryk Weinberger kupiec z Hamburga, Aleksander Trussow wł. d. z Rosy, Robertyna Brulewska wł. dóbr z Poznania, Marya Skrzyńska z Warszawy, Anna Rudowiczowa wł. d. z Ukrainy.

**HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM:** Julian Treutler wł. d. z Chrusic, Adolf Werber z Grzymałowa, Feliksa Wrotnowska z Galicyi, Aleksander Chodacki z Warszawy, Antoni Nowosielski z Warszawy, Aleksander Hirsberg ze Lwowa, Emil Artel kupiec z Myslowic, Władysław Różycki z Kongoszewki, Wiktor Chromy ze Lwowa, Henryk Chwałibóg wł. d., Kazimierz Putiatycki wł. d. i Antonina Grek z Kongoszewki, Leopold Świerczewski z Chobrzeja, Ignacy Eysmont z Poznania, Stanisław Piasecki z Podola, Władysław Jakubowski z Warszawy.

### PRZEGLĄD POLITYCZNY

#### Depesze telegraficzne.

**Wersal 5 grudnia wieczór.** W zgromadzeniu narodowym toczyły się dalej obrady budżetowe i odczytano dekret Thiersa, polecający dwom radcom stanu bronić w izbie budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych. — W głosowaniu na członków komisji konstytucyjnej kandydaci prawicy mieli w ogóle 360 głosów, a kandydaci lewicy 334.

**Wersal 6 grudnia.** Agencya Havassa donosi: Nie jest prawdopodobne, aby mianowanie nowych ministrów nastąpiło temi dniami. Rząd oczekuje niecierpliwie uchwał komisji wczoraj wybranej. W całej Francji panuje żywa obawa, że kryzys będzie się przeciągał. Nigdzie atoli nie zasłły zamieszki.

**Paryż 6 grudnia.** *Journal des Debats* mniema, że w skutku wczorajszego głosowania w biurach, rzeczy wróciły znowu do tego stanu, w jakim się znajdowały najazutem po mianowaniu komisji dla wniosku Kerrela. — *Siecle* jest przekonany, że jedynym sposobem wyjścia byłoby roz-

### Kurs papierów i pieniędzy.

Kraków 7 grudnia.	siędnja	pięta	wartosc kuponu
Wartosc kuponow do 9 grudnia			
trebro austriackie za 100 złr.	107 50	107 25	
kopony sr. platine 100	149 25	149 25	
E-ble ros. papierowe 100 rub.	163	169	
Talary pruskie 100 tal.	5 16	5 04	
Dukaty austriackie 1 szt.	3 74	8 64	
Wspolondory 1 szt.	78 75	77 50	- 49%
blig. indenn. galic. 100 kop.	75	73 50	
blig. listy zast. 100	80 50	79	- 2 1/2%
blig. hipot. 100	89 75	88 25	- 1 63/4%
blig. sakł. kred. w. 100	95	98	- 2 63/4%
blig. obi. pol. sakł. w. 100	126 25	100	- 2 63/4%
oy prem. węgierskie sa i sakł. 100	192 50	100 25	
ak. R. G. d. H. i P. a 4 1/2 w. sa 100	97	94	- 3 75%
Hipotec. 80% 100	240 50	237	- 3 51%
kolej Karola Ludw. zkr. 210	333 50	331	- 4 6%
Lwow-Ostern. 200	158	155 50	- 1 51%
Warsz.-Wied. za r. 60	109 25	109 75	- 1 3 1/2%
blig. zast. Kr. Pol. 1 ser. 100	93 25	93 50	- 1 8 1/2%
blig. zast. II 100	93 75	92 25	- 1 6 1/2%
blig. zast. III 100	93 75	92 25	- 3 0 1/2%
blig. likwidac. Kr. pol. 100	79 75	78 25	- 9
blig. kolei Rammis. tal. 100	44 1/2	42 1/2	-

Wiednia 6 grudnia.	siędnja	pięta	wartosc kuponu
blig. jednoczn. dług państwa bank. 66 2		66 15	
blig. jednoczn. dług państwa. erzb. 70 63		70 40	
blig. indenn. ni. Austr. 96		95	
blig. czeskie 96		95 50	
blig. węgierskie 80		79 50	
blig. galicyjskie 78 50		77 25	
blig. bankow. 76 50		75 50	
blig. sędmiogr. 78		77 25	
blig. ożycza glodowa galicyjska 101		100 50	

Waga wiedeńska netto:	siędnja	pięta
<b>Pszonica:</b> biała polska za 170 funt.	złr. 10	12
czarna " " "	10	12
żółta galicyjska " " "	10	12
podolska " " "	10	12
mołdawaska " " "	10	12
<b>Zyto:</b> polskie, węgier.		
szlaskie " " "	8 90	9 25
podolskie " " "	6 50	7 25
<b>Jęczmień:</b> wybotzony za 140 funt.	złr.	6
na paszę " " "		3 25
<b>Owies:</b> " " " " "		8 50
<b>Groch:</b> kuchenny " " " " "		12 50
na paszę " " " " "		11
<b>Fasola:</b> " " " " "		11 50
<b>Nasiona olejne:</b> rzepak za 150 funt.	złr.	12 50
Rzepak " " " " "		11
Luźna " " " " "		11
Siemię lniane " " " " "		49
Koniaczyna: biała " " " " "		50
czarna " " " " "		50

W Brodach odbyła się konferencya cłowa i uregulowała stosunki pomiędzy mającymi się otworzyć koleją Brzesko-Kijowską z odnogą do Radziwiłłowa a koleją Karola Ludwika.

— W Włocławsku spodziewają się przybycia komisji techniczno-wojskowej budującej koleję rosyjskie pod względem militarnym.

Rekonstrukcyja kolei Lwowsko-Czernowieckiej zarządza przez sekwestra wchodzi w życie.

### Ważne wiadomości.

**Bern 6 grudnia.** Partya liberalna Zgromadzenia związkowego postanowiła na wczorajszym zebraniu w miejsce radców Związku Challet-Venel, Naef i Knüsel wybrać Borla, Saxera i Vigiera. W sądzie związkowym miejsce Alleta, Hüberlina i Camperio zastąpić mają Broje, Anderwerth i Friedrich; gdy zaś Vigier i Borel wybrani zostali do rady związkowej, zastąpić ich mają Munzinger i Lambelet.

**Haga 5 grudnia.** Projekt obrony krajowej żąda zniszczenia twierdzy Groningen, Nymwegen, S'Herzogenbusch, Zutphen i Delszyl, tudzież wyłącznego obwarowania linii od Utrechtu do Amsterdamu. Kosztorys tych robót obliczony jest na 34 miliony złot., które na 4 lata mają być rozłożone.

### Nowy Jork 4 grudnia.

Liga Unii dała dziś wieczór uczyć na cześć posta amerykańskiego w Paryżu Washburne. Prezydent nie był obecnym z powodu śmierci Greeleya. Izby prawodawcze krajow. Massachusetts i Nowy Jork uchwały rezolucyje, które oddają pochwałę Greeleymy i wyrażają żal z powodu jego śmierci.

### Washington 5 grudnia.

Orr gubernator Karoliny południowej mianowany został posłem w Petersburgu. Z wyborów głosowało 300 na Granta a 68 na Greeleya.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku przyjęto ustawa o sądach pokoju. Komisarz rządowy złożył protest, zdaniem naszym niewłaściwie, gdyż ustawa zasadnicza w § 11 lit. i) przynajmniej organizacyje władz sądowych i administracyjnych sejmom krajowym. Na podstawie zatem ustawy o reprezentacyji państwa sejm ma prawo uchwałać ustawy o sądach pokoju, byleby trzymał się w niej ogólnych zasad w ustawach powołanych zastrzeżonych. Sprawodawca sejmowy pominął jednak spór o kompetencye ze stanowiska prawa, aby ze względu na potrzeby kraju poprzeć k nieczność sądów pokoju. Obrona projektu była świetną i minister Glaser, który ze swego charakteru dawnego profesora zna podstawy organizacyji sądowej i wymiaru do brego sprawiedliwości, nie będzie mógł odmówić jej wywodom słuszności, a zatem może się zdecydować przyjąć do sankcyi cesarskiej tę ustawę.

Wczoraj sejm obradował nad budżetem krajowym.

### Przebieg choroby.

*„Dziennik Polski“* dowiaduje się z Wiednia z bardzo pewnego źródła, że minister skarbu w skutek nalegał namiestnika hr. Goluchowskiego, odwołał rozporządzenie swoje względem języka niemieckiego, w formie wyjaśnienia.

### Ważne wiadomości.

Zmiał 25, tylko 24 nowych członków otrzymała pruska izba wyższa, gdyż powołani na tę godność były ministrem handlu, a następnie skarbu, i chwilowo przez ministrów Heydt, wymówił się stanem zdrowia od przyjęcia. Rząd przedłożył już też izbie ordynacyj powiatową.

Wybory do komisji zgromadzenia narodowego francuskiego, mającej się zająć projektem reformy konstytucyjnej, wypadły na niekorzyść Thiersa, gdyż na 30 członków tej komisji, 19 należy do prawicy a 11 do lewicy. Jest to niemal gorszy jeszcze stosunek niż w komisji adwersowej. Reformy więc z takiej komisji wyszły nie będą wcale w duchu urzędzenia stanowczego republiki. Thiers chciał się wstrzymać z mianowaniem ministra spraw wewnętrznych aż do wybrania pomienionej komisji. Wybór czyż może skłonić do powołania jednego z członków prawicy do gabinetu? Gabinet nie może się przeciw składać z reprezentantów dwóch przeciwnych obozów. Pod wpływem wyboru komisji na nowo podsuwać będą Thiersowi myśl zrobienia zamachu stanu, to test rozwiązania ciała prawodawczego. Wątpimy, jednak, aby się do tego dał skłonić. Jedyną metodą Thiersa jest utrzymać tymczasowość jak najdłużej. Prawca zaś postanowiła sprzeciwić się uchwaleniu budżetu spraw wewnętrznych, dopóki nowo minister nie będzie mianowany w miejsce Lefranca. *Independance belge* donosi o zamiarze lewicy wywołania w całym kraju agitacyji, w ten sposób, aby z każdego departamentu choć jeden deputowany z lewicy złożył mandat, przez co w ca-

kiej Francji powstałyby ruch wyborczy połączony z demonstracyją, która zachwiałaby zgromadzeniem narodem. Wszelako środek ten mógłby całkiem przeciwny osiągnąć skutek, albowiem dałby chwilowo ogromną przewagę royalistom, tak, iż zanimby nowe wybory nastąpiły, jużby prezydentem został Changarnier, któryby nie wahał się może przed zamachem stanu, aby przygotować tron Orléanowi.

Dzisiejszy gabinet włoski czuje się za słabym, aby się oprzeć natarczywym napadom lewicy, które wyraźnie zmierza do władzy, uważając chwłą za stosowną, aby zerwać z Francją do reszty, zbliżyć się więcę do Prus i zaprowadzić reformę militarną. Uzbroić Włochy, pozbyć się zupełnie papieżstwa, odebrać Niceę i Sabaudyę a Korsyke zdobyć, przy zdarzonej zaś sposobności napierać na Austryję: oto program radykalistów na zewnątrz; wewnątrz zaś oczywiscie republika. Zakaz odbycia zgromadzenia ludu w Colosseum do reszty obrzył lewicę skrajną. Gniewa ją także powolność z kwesty zniszczenia klasztorów w Rzymie.

### Ważne wiadomości.

Co parę dni przynosi nam telegraf wiadomość o zmianach wyższych urzędników i ministrów Porty, a za parę dni znów, że dawni ministrowie pozostają na miejscu, albo też, że znów inni niż pierwszym razem są mianowani. Zdaje się przeto, że wielki panuje ciągle zamęt pod tym względem; najwięcej jednak wrazenia sprawiło doniesienie o powołaniu w miejsce Ruđzi paszy, Namika paszy na wezyra, albowiem używa on w Europie smutnej reputacyji, będąc gubernatorem Dzeddy podczas rzepty Maronitów w r. 1859. Zdaje się przeto, że rozliczne intrigi pałacowe czy dyplomatyczne są ciągle w grze. Wieści o chorobliwym stanie Abdula Azisa nie potwierdzają się, chyba że oznaką tej choroby jest zmienność pod względem ministrów.

### Ważne wiadomości.

**Lwów 7 grudnia.** Na wczorajszym wieczornem posiedzeniu sejmiku przyjęto do wiadomości sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego i uchwalono pierwszych sześć tytułów budżetu krajowego oraz część tytułu 7go. Wyboru zastępców do Wydziału krajowego zaniechano z powodu zdekomplesowania izby.

**Lwów 7 grudnia godz. 2 m. 50 po poł. (prywatnie).** Wybrano zastępców do Wydziału krajowego: Serwatowskiego i Zamoyskiego; ten ostatni zrezygnował. Uchwalono większą połowę budżetu. Posiedzenie trwa dalej.

### Ważne wiadomości.

**Wiednia 7 grudnia.** Sejm Dolnej Austryi uchwalił wniosek względem powiększenia deputowanych na sejm z miasta Wiednia o 13, a z prowincyj o 5; odrzucił natomiast uchwałę Rady miejskiej wiedeńskiej o zniesieniu systemu ciał wyborczych w wyborach do wiedeńskiej Rady miejskiej.

**Pesz 7 grudnia.** Na naradzie w stromicy Deaka minister skarbu przedstawił położenie finansowe kraju i oświadczył, że na jutrzejszem posiedzeniu wniosie przedłożenie względem pożyczki 54 milionów złr. nominalnie, z której 14 milionów obronnych ma być na pokrycie tegorocznego niedoboru.

### Ważne wiadomości.

**Wersal 7 grudnia.** Słychać, że wszyscy ministrowie podali się ponownie do dymisyj.

**Rzym 6 grudnia.** Na posiedzeniu izby deputowanych, minister Sella odpowiadając na interpelacyje, rzekł: że odpowiednio do ustawy o rekojmjach papieżstwa nakazał wypłacić należną rentę Stolicy papieskiej, i o tem zawiadomić kardynała Antoniego który z podziękowaniem oświadczył, iż przyjął jej nie może.

### Ważne wiadomości.

**Madryt 6 grudnia.** Kongres odrzucił nagłośni wniosku względem postawienia byłego ministra Sagasty w stan oskarżenia.

### Ważne wiadomości.

**Kursy.** Wiednia d. 7 grudnia godz. 4 1/2.

zjadaj	pięta	zjadaj	pięta	zjadaj	pięta	zjadaj	pięta
blig. państwa w srebrze 70 40	—	blig. państwa w srebrze 70 40	—	blig. państwa w srebrze 70 40	—	blig. państwa w srebrze 70 40	—
blig. banku 965	—	blig. banku 965	—	blig. banku 965	—	blig. banku 965	—
blig. Londyn 109	—	blig. Londyn 109	—	blig. Londyn 109	—	blig. Londyn 109	—
blig. Srebro 107 90	—	blig. Srebro 107 90	—	blig. Srebro 107 90	—	blig. Srebro 107 90	—
blig. Dukat 199 50	—	blig. Dukat 199 50	—	blig. Dukat 199 50	—	blig. Dukat 199 50	—

# OGÓLNE Towarzystwo przemysłowo-budownicze.

Podpisany **Austryacki Bank przemysłowy** rozpisuje niniejszem publiczną subskrypcję na  
**30.000 sztuk akcji Ogólnego Towarz. przemysłowo-budowniczego.**

## INTERESA TOWARZYSTWA

według paragrafu 37 statutów:

- 1) Zakupno większych obszarów ziemi celem odprzedaży w całości lub parcelami.
- 2) Wykonanie nowych budowli i przebudowanie starych gmachów wszelkiego rodzaju, szczególnie małych budynków mieszkalnych, tak na własny, jakoteż i na obcy rachunek.
- 3) Przyjmowanie i oddawanie w przedsiębiorstwo budowli lądowych, wodnych i kolejowych.
- 4) Sprzedaż nabytych przez Towarzystwo realności za zaplaceniem ceny kupna gotówką, w terminach lub pewnych umówionych corocznych kwotach.
- 5) Pozbywanie własnych lub drugim osobom do sprzedaży oddanych realności publicznie lub w drodze licytacyjnej, lub też z wolnej ręki.
- 6) Zakładanie Stowarzyszeń do nabywania zdrowych i obszernych domów mieszkalnych ze szczególnem uwzględnieniem stanu średniego i przemysłowego.
- 7) Sprzedaż realności w ogóle.

### Rada zawiadowcza:

**Dr. Rafael kawaler von Kremer-Auenrode**, Prezydent Banku przemysłowego i handlowego dla górnej Austrii i Salzburga w Linciu.  
**Maksymilian kawaler von Gerson**, spółnik firmy Gerson und Lippmann, Radca zawiadowczy Banku Franko-węgierskiego.  
**Dr. Henryk Morawitz**, Adwokat nadworny i sądowy.  
**Franciszek Gessele**, Radca miasta Salzburga.  
**Gustaw Lackenbacher**, Radca zawiadowczy Austryackiego Banku przemysłowego.

**Jul. Stern**, Dyrektor Wiedeńskiego Banku giełdowego.  
**Franciszek Pucher**, Architekt i budowniczy miejski.  
**Dr. Emanuel Reif**, Adwokat nadworny i sądowy.  
**Leon Weissenberg**, Zarządca handlowy Banku giełdowego i kredytowego.  
**Dr. Fryderyk Neumann**, Radca zawiadowczy Austryackiego Banku przemysłowego.  
**Teodor Neumayer**, Budowniczy miejski i architekt.

### Warunki subskrypcyi:

- 1) Subskrypcya odbędzie się **7go i 9go grudnia 1872 r.** i zostanie w ostatnim z wymienionych dni zamknięta. Rezultat subskrypcyi ogłoszonym będzie przez publiczne pisma, a w razie większej ilości podpisów nastąpi o ile możności równa redukcya subskrybowanych kwot.
- 2) Cena emisyjna opiewających na 100 złr. w. a. **pełnowpłaconych** akcji ustanowioną jest na

**125 złr. w. a.**

Przy subskrypcyi należy złożyć kaucyę złr. 25 za akcyę w gotówce, kwitach hipotecznych, kwitach kasowych publicznych instytucyj pieniężnych lub w efektach, licząc po 90 procent wartości kursu z poprzedniego dnia.

- 3) Subskrybenci winni odebrać przypadające na swój podpis sztuki od **1go do 15go stycznia włącznie**, za opłaceniem ceny emisyjnej wraz z bieżącymi znaczkami od sztuk, w przeciwnym bowiem razie należy uważać daną kaucyę za przepadłą.
- 4) Kaucyę złożone w gotówce odsetkowane będą aż do dnia odebrania akcji po 5% rocznie.

### Miejsca subskrypcyjne:

w **KRAKOWIE** w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu.  
w **Lwowie** w Galicyjskim Banku krajowym.  
w **Wiedniu** w Oesterreichische Industrialbank.  
w **Peszcze** w Ungarische Hypothekenbank.  
w „ u pp. Strasser & Lackenbacher, Bank i Kantor wymiany.  
w **Pradze** w Allgemeine Böhmische Bank.  
w **Linciu** w Industrie- und Commerzialbank für Ober-Oesterreich und Salzburg.  
w **Salzburgu** w Jeneralnej Agencji Industrie- und Commerzialbank Linz.  
w **Wels** w Jeneralnej Agencji Industrie und Commerzialbank Linz.  
w **Innsbrucku** u p. J. S. Kapferer.  
w **Gracu** w Steierische Creditbank.

w **Tryeście** we Filii Unionbank.  
w **Karlsbadzie** w Karlsbader Bank i tegoż Filiiach.  
w **Saaz** w Saazer Bank.  
w **Bernie** u p. L. Herber.  
w **Opawie** u p. C. R. O. Schüler.  
w **Wr. Neustadt** w Niederösterreichische Bank.  
w **Oedenburgu** w Oedenburger Creditbank.  
w **Pressburgu** w Pressburger allgemeine Creditbank.  
w **Raab** w Raaber Handelsbank.  
w **Szegedynie** w Szegediner Verkehrsbank.

Przy olbrzymiem rozszerzeniu się budowli i przez to nastąpniej pomyślności w obrocie interesów wszelkich Towarzystw budowniczych w ogóle, niemniej w uwzględnieniu rozlicznych stosunków naszej instytucyi z prowincjami, które zapewniło sobie **Ogólne Towarzystwo przemysłowo-budownicze** celem rozszerzenia swęj działalności, możemy temu przedsięwzięciu z pewnością **szczególnością zyskowność** przepowiedzieć.

**Austryacki Bank przemysłowy.**

Z. nauczyciel gimnazjalny i rygorozant filozofii, może udzielać lekcji języka łacińskiego, greckiego, niemieckiego i polskiego, literatury niemieckiej i polskiej, estetyki i innych z umowy wynagrodzonej przez rodziców; mógłby także przyjąć obowiązek moralnego i naukowego prowadzenia ucznia, podobny obowiązek, jaki pełnił przez lat 5 w domu hr. D., z którego, doprowadziwszy ucznia do nauk uniwersyteckich, chłubnie się wywiązał. Blizszą wiadomość otrzymać można za zgłoszeniem się z wyszczególnieniem warunków pod adresem: A. 4. poste restante Kraków. (2119-1-2)

Zum Mozart. Skład modnych towarów damskich Schmöllinger & Eyböck, w Wiedniu, Stadt, Freisingerstrasse N. 4. Godło firmy: Tania ale częsta sprzedaż. Podarunki na Boże Narodzenie. Śliczna jesień nigdy nie sprzyja handlowi. Fabryki są napelnione i nie dzwota, że teraz tanią można kupować, aniżeli przed porą letnią. Możemy korzystać ze sposobności i polecamy bardzo piękne i najwspanialsze towary o 25% taniej niż każdy z naszych współzawodników. Próby przesyłają się chętnie bezpłatnie do łaskawego przejrzania. (2048-3-6)

TBYKI Southdown młode i zdolne do skoku sprzedaje dominium Gr. Schwein pod Gramschütz w Niższym Szlązku pr. (2148-1-)

Przeciw cholercie Wina czerwone prawdziwe i niensławowane. Pilsener do wiadomości z 20 Oficer Adelsberger " 18 Szwajcarskie " 16 wysyłam natychmiast począwszy od 1/2 wiadra za nadaniem gotówki lub zaliczenia. Począwszy od 5 wiader 5% zniżki.

5.000 butelek szlachetnych win tanio zakupionych od pewnej masy konkursowej, wszystkie oryginalne, za poręczaniem, jedna wielka butelka: Szwajcarski: z 3-7 50 Auberlin & Co., Mun. & Co. " 3-7 50 Most & Chandon, Clignacourt " 3-7 50 Napoléon, Cognac " 3-7 50 St. Julien, St. Estèphe " 1-50 Chateau-Margaux, Talbot " 2-75 Lafite, Larose " 2-75 Najlepsze wina rewiście: Liebfrauenmilch, Rüdesheimer " 1-75 Hochheimer, Markobrunner " 2-25 Johannsberger, Cabinet " 3-25 Hiszpańskie i francuskie wina na wety: Madeira, Sherry, Malaga " 75 Muscat-Lunel, Frontignan " 2- (1778-12-4) Wódki: Rum Jamaiki, najlepszy " 1-75 Chartreuse, najlepszy, żółty i zielony " 4-25 Benedyktyńska 1/2 but. 2 1/2 zlr. 1 but. " 4-75 Marchchino di Zara 1/2 but. 1 1/2 zlr., 1 but. " 8- Aleks. Floch, Handel win hurtowy, w Wiedniu, Bückerstrasse Nr. 8.

Najnowsza oferta szczęścia. Szczęście i błogosławieństwo u Cohna. Wielka przez miasto Hamburg poręczona loteria pieniężna przeszło 2 milion. 161.300 talr. Ta korzystna loteria pieniężna jest tym razem znów wygraniem bardzo znaczącą, zawiera bowiem 69.000 losów, a w przedziale kilku miesięcy następujące wygrane w 7 klasach z pewnością wyciągnięta zostana, mianowicie: klasa pierwsza w danym razie 100.000 tal., szóstą 60.000, 40.000, 30.000, 16.000, 12.000, 10.000, 5 po 6.000, 3 po 4.000, 2 po 3.000, 12 po 2.000, 5 po 1.600, 64 po 1.200, 122 po 800, 6 po 600, 3 po 480, 256 po 400, 306 po 200, 6 po 120, 402 po 80, 16.408 po 44, 40, 18.340 po 20, 8, 6, 4, i 2 talar.

Bez bólu i bez wstrzykiwania, bez lekarstw przeszkadzających trawieniu, tudzież bez chorób następnych i przewartania zatrudnienia wyłączone według zupełnie nowej metody, doświadczonoj w niezliczonych wypadkach. Wyleczy także gruźnicę, zapalenie płuc, kaszel, gorączkę, bez wyrzucania i bez pozostawienia szpeczących blizn, wrzodów wszelkiego rodzaju, żółticy, choroby krwi i t. d. Zachowuje najściślej dyskretywność. Wyleczy także gruźnicę, zapalenie płuc, kaszel, gorączkę, bez wyrzucania i bez pozostawienia szpeczących blizn, wrzodów wszelkiego rodzaju, żółticy, choroby krwi i t. d. Zachowuje najściślej dyskretywność. Wyleczy także gruźnicę, zapalenie płuc, kaszel, gorączkę, bez wyrzucania i bez pozostawienia szpeczących blizn, wrzodów wszelkiego rodzaju, żółticy, choroby krwi i t. d. Zachowuje najściślej dyskretywność.

Ogłoszenie. W celu podniesienia horyzontu koni, Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa postanowiło reskryptem z dnia 22 października 1872 L. 10168 przyjąć w pomoc prywatnym hodowcom koni, przez udzielanie subwencji dla ogierów. Warunki, od których uzyskanie takiej subwencji zależy, są: Ogier, mający być subwencyonowanym, musi być licencyonowanym według istniejących \*) w tej mierze przepisów i uznany, jako zupełnie zdalny do rozplodu. Ogier taki powinien odstanowić już pewną ilość klaczy; celem wykazania tego ma właściciel ogierów, ubiegający się o subwencję przedłożyć rejestr stanowienia względem dotyczącego ogiera i udowodnić świadectwem, że ogier mający być subwencyonowanym, oglądanym był przez upoważnionego konowałę raz przed, dwa razy podczas ostatniej pory stanowienia zeszłego roku. Udzielenie subwencji nastąpi dopiero po upływie pory stanowienia. Ogier, który otrzymał subwencję, może być sprzedany komukolwiek dopiero po upływie roku od dnia otrzymanej subwencji; w ciągu tego roku ma Rząd prawo pierwszeństwa kupienia tego ogiera, gdyby go właściciel chciał sprzedać.

Z poprzednich wylowianych wyciągniętych listów zastawnych nie podniesiono jeszcze następujących: na 1000 zlr. Nr. 2348, 5534, 7551, 12208, 12349, 16077, 16118, 17867, 18229, 18863, 21439, 21681, 22578, 26046, 26146, 26650, 27114, 28400, 28405, 29554, 30433, 33499, 34321, 34646, 34949, 35680, 36249, 39204, 39900, 41589, 41930, 42078, 43390, 43391, 44209, 44457, 51492, 52941, 53482, 53706, 54128, 54252, 54579, 54970, 55197, 55731, 55737, 57972, 58084, 58161, 60355, 60811, 61195, 62413, 62465, 64857, 64880, 66727, 67097, 68347, 68397, 68399, 71953, 73997, 74274, 76189; na zlr. 100 Nr. 591, 2961, 3100, 3236, 3650, 3715, 3717, 4146, 4439, 4859, 5352, 5877, 6971, 7067, 7969, 7976, 8040, 8178, 8275, 8874, 8916, 9676, 11627, 12297, 12783, 12819, 13266, 13464, 13540, 14302, 14303, 14799, 15385, 16419, 17027, 17238, 17884, 17998, 19364, 19422, 19958, 20230, 20634, 20644, 20687, 20887, 21000, 21002, 21280, 21359, 22115, 22418, 22606, 22615, 22693, 23021, 23111, 23498, 23968, 24263, 24270, 24502, 24585, 24662, 24957, 25956, 25961, 26096, 26336, 26462, 26910, 26921, 26952, 26975, 27637, 27797, 27849, 28415, 28560, 28804, 28967, 29013, 29214, 29678, 30583, 30797, 31436, 31499, 32001, 32517, 32648, 32853, 33027, 33588, 33932, 34031, 34053, 34495, 34830, 35175, 35318, 35335, 35487, 35493, 35887, 36138, 36213, 36219, 36252, 36371, 36437, 36660, 36988, 38517, 38750, 38822, 38990, 39461, 40344, 41617, 41642, 42709, 43960, 44187.

Zarazem zwraca się uwagę, że odsetkowanie tych niepodniesionych listów zastawnych w każde razowo oznaczonych terminach ustalo, i dlatego opiewające na późniejsze terminy kupony odsetek takowych Bank Narodowy wypłacać nie będzie.

Wyciągnięte listy zastawne wypłacone zostaną w kasie hipotecznej kredytowej Banku Narodowego w Wiedniu. — Odsetkowanie tychże ustaje z dniem 1 stycznia 1873 r. lub jeżeli podniesienie kapitału wcześniej nastąpi, w dniu wypłaty kapitału.

PAPIER RIGOLLOT, musztarda w liściach do Synapizmów, przyjętych w szpitalach paryskich, w ambulansech i szpitalach wojskowych, w marynarce francuskiej i w marynarce królewskiej angielskiej. (1821-3-)

BANDAŻE elektro-magnetyczne. Wynalazek przez p. Marie Doktora, zamieszkałego przy ulicy de l'arbre sec 44 w Paryżu, który otrzymał przywilej wynalazku na lat 15, leczący radowie wszelkie ruperty i kły.

Teodor Lichtenberg, Sprzedaż nut i zakład wypożyczenia nut w Wrocławiu, Schweidnitzerstr. 30, poleca abonamentu na nuty z premią 12 talarów na rok } za przedpłatą, bez premii 6 tal. na rok } przyjemnie 30 sztuk nut z wszelkich gałęzi literatury muzycznej do dowolnego zamieniania wydane zostają.

Bez bólu i bez wstrzykiwania, bez lekarstw przeszkadzających trawieniu, tudzież bez chorób następnych i przewartania zatrudnienia wyłączone według zupełnie nowej metody, doświadczonoj w niezliczonych wypadkach. Wyleczy także gruźnicę, zapalenie płuc, kaszel, gorączkę, bez wyrzucania i bez pozostawienia szpeczących blizn, wrzodów wszelkiego rodzaju, żółticy, choroby krwi i t. d. Zachowuje najściślej dyskretywność.

WYKAZ w dwudziestym ósmym losowaniu mających być wylowianych 5% woych listów zastawnych uprz. austr. Banku Narodowego w dniu 2 Grudnia 1872 wyciągniętych numerów: na 5000 zlr. Nr. 921, 1502, 2257, 2279, 2301, 2574, 2776, 3505, 3829, 4094; na 1000 zlr. Nr. 475, 6022, 7406, 7462, 7463, 7544, 7686, 7693, 9180, 9753, 9852, 10704, 10840, 11344, 11845, 12774, 12836, 13420, 13979, 13983, 16144, 16407, 16524, 16780, 17212, 18001, 18593, 20930, 21366, 21366, 21920, 21945, 22393, 23146, 23683, 23845, 24266, 24400, 25031, 25469, 25881, 26001, 26406, 26552, 27265, 27653, 28218, 28268, 28646, 30310, 30551, 31039, 31245, 32013, 33022, 34489, 35217, 35352, 35596, 36622, 36743, 38311, 38664, 39238, 39372, 40449, 40471, 41042, 41194, 41919, 41936, 42139, 42165, 42224, 42577, 42866, 43584, 43585, 44228, 44703, 44811, 44970, 45086, 45699, 45701, 46237, 46681, 46841, 47661, 48660, 48663, 49576, 49633, 50592, 50810, 51730, 52028, 53573, 53623, 53942, 54034, 54062, 54706, 55723, 56792, 57268, 57452, 58409, 58461, 58595, 59880, 59546, 59548, 59856, 60121, 60933, 62232, 62252, 62738, 63232, 63469, 64270, 64279, 65111, 65997, 66774, 67467, 68457, 68967, 70695, 72107, 73189, 73503, 74826, 75278, 75702, 76987, 77465, 78008; na 100 zlr. Nr. 397, 1446, 1746, 1812, 2046, 2357, 2507, 3019, 3063, 3413, 3454, 3638, 3702, 3865, 4008, 4251, 4361, 4781, 4886, 6196, 6700, 8954, 9330, 9504, 9572, 9710, 9715, 10195, 10283, 10883, 11201, 12161, 13209, 13257, 14293, 14711, 15577, 16320, 16751, 17056, 17144, 17535, 17826, 18043, 18395, 18444, 18925, 20810, 20893, 21136, 21151, 21459, 21621, 21989, 22264, 24250, 24535, 24771, 24857, 24918, 24933, 25104, 25197, 25724, 25754, 26316, 26395, 27498, 27927, 29352, 29557, 29742, 29766, 29892, 29953, 30082, 30115, 30204, 30238, 30456, 30785, 31571, 32164, 32876, 33393, 33787, 33980, 34373, 34686, 34847, 35128, 35266, 35515, 36976, 38316, 39159, 40211, 40954, 41194, 41884, 42193, 42313, 42632, 42761, 42834, 42918, 43773, 44179, 44419, 44646.

Zarazem zwraca się uwagę, że odsetkowanie tych niepodniesionych listów zastawnych w każde razowo oznaczonych terminach ustalo, i dlatego opiewające na późniejsze terminy kupony odsetek takowych Bank Narodowy wypłacać nie będzie.

Wiedeń, dnia 2 Grudnia 1872 r. Od Dykecyi uprz. austr. Banku Narodowego.

Żadna roślinna na kuli ziemskiej nie poraża tak szalenie najzabawniejszych skutków na wszystkie organa oddechowe i trawienne silnem, przeciagłem wzmożeniem całego układu nerwowego i mięśniowego jak powszechny środek leczniczy indyjski Coca z Peruani, co znakomitości jak A. v. Humboldt, v. Martine, Lanza i inni jako naczoini świadkowie całkowitego ubytku grubiej żyłnicy (u mieszkaniczy w górach Andes) nadto bajejniej sily Kokorosy (bez wszelkiego innego pokarmu) z podziwieniem posiadają. Oparając się na tem, podciągnął prof. Dr. Sampson roślinę coca w swojej ojczyźnie starannym badaniem, których stanowim ostatecznym rezultatem w najniebezpieczniejszych chorobach są

Pigułki Cokowe Nr. I, II i III. Pigułki Cokowe Nr. I sprawują świetny skutek w cierpieniach żołądka i płuc nawet wtedy, jeżeli choroba bardzo się rozwinęła; Nr. II usuną najbardziej zastarzałe trudne trawienie, nieżyty żołądek, uczołkowicie hemoroidalne, brak apetytu itd. Nr. III jest najsłabszym, ale niezwanym środkiem lekarskim przeciw ogólnemu osłabieniu nerwowemu, śledziennemu, maciejnemu, szczególniej zaś przeciw szeregowemu osłabieniu (upławom, niedołożności płciowej męskiej itd.). Cena I pigułki 2 zlr., 6 pudełek 10 zlr. w a. Obszerny opis znajduje się w naukowym rozprawie o roślinie Coca, do nabycia bezpłatnie przez aptekę pod Murzynami (Möhrenapotheke) w Moguncyi. Główne składy na Austro-Węgrzy utrzymują: Ed. Haebler w Wiedniu, am Hof, p. u. Torok i w Peszcie p. Furst w Pradze, i p. Schönath aptekarza w Bernie.

Mein weltberühmtes Restitutions-Fluid zu haben nur bei mir selbst oder bei G. Ulrich, Wicem, Judenplatz Nr. 9. Preis: 1/1 Kiste fl. 20; 1/2 Kiste fl. 10 1/2; 1/4 Kiste fl. 5 1/2. Carl Simon, Erfinder des Restitutions-Fluid und Gründer der Fluid-Heilmethode. Wien, II. Bezirk, Schiffamtsgasse 14. (1779-10-12)

Najuprzejmiej Cennik wszelkich przedmiotów znajdujących się w naszym świeżo otwartym Grand Bazar Metropole 18, Praterstrasse 18, w Hotelu de l'Europe różnych towarów norymberskich, galanterijnych i zbytkowych, po najtańszych cenach. Z wysokim szacunkiem M. Rosenbaum i Deutch. 18, Praterstrasse 18, w Hotelu de l'Europe. (1769-8-12)

Dobre i tanie! Podarunki na gwiazdkę. L. WEINBERGER, zegarmistrz, w Wiedniu, Stadt, Naglergasse 14. zaleca wielki wybór dobrze zregulowanych zegarków wszelkiego rodzaju z dwuletnim zaręczeniem. Wszystkie zegarki kieszonkowe najładniejszego gatunku opatrzone cechę c. k. urzędu probierzego.

Papiery i dokumenta prywatne klienteli zmarłego Aleksandra Siedleckiego notariusza, powierzyliśmy p. Dr. Styczeńskowemu, adwokatowi w Krakowie, ulica Floryańska Nr. 359, celem porozumienia się z właścicielami. (2112-2-3) Wiktorja Siedlecka, Adolf Siedlecki.

SIROP PRZECZYSZCZAJĄCY ze skórek gorzkiej pomarańczy, z Iodanem Potasu P. J. P. LAROSE, aptekarza, Ulica des Lions-Saint-Paul, 2, w Paryżu. Jodan potasu posiada niezaprzeczone własności krew przeczyszczające, ale zarazem wpływa szkodliwie na organy. W połączeniu zaś z syropem ze skórek z gorzkiej pomarańczy, który zabezpiecza wolne odbywanie wszelkich funkcji organizmu, znosi się łatwo i bez niebezpieczeństwa przez każdą konstytucję. Łatwość dzielenia go na dozy, pozwala lekarzom stosować go łatwo do wszelkich temperatur w przeciw tuberkulom, na raka, w chorobach skroficznych i sylitycznych zadawinoych; jak również przeciw góscicy (reumatyzm), na które jest nieomylnym specyficznym środkiem. Dostać można w Warszawie w składach materiałów aptecznych P. Gallego i Spiessa; w Krakowie w aptece P. Trauczyńskiego; w Poznaniu w aptece P. doktora Mankiewicza; we Lwowie w aptece P. Piotra Mikolascha. (1844-2-9)

5 Milionów 403.400 B. Mark wyciągnięte zostanie w zaborze i poręczem przez rząd wielkiem losowaniem pieniężnem. Iste ciągnięcie 18 i 19 grudnia. Loterya ta zawiera wygrane w danym razie 250.000 B. Mark, następnie 150.000, 100.000, 75.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 2 po 20.000, 3 po 15.000, 5 po 12.000, 11.000, 12 po 10.000, 11 po 8.000, 10 po 6.000, 32 po 5.000, 5 po 4.000, 64 po 3.000, 122 po 2.000, 6 po 1.500, 3 po 1.200, 256 po 1.000, 306 po 500 B. Mark itd. Cały oryg. los kosztuje 3 zlr. 50 c. pół oryg. losu " " " 75 " ćwierć oryg. losu " " " 87 1/2 Zamiejscowe zlecenia przy założeniu gotówki wykonywują się przedko i sumiennie nawet w najodleglejsze strony; każdy uczestnik otrzyma los oryginalny (nie promesę) herbem państwa zaopatrzoną, tudzież urzędową listę wygr. zaraz po ciągnięciu. Wygrane sumy mogą być w każdym kantorze bank. podniesione. Prospekta rozsyłają się darmo. Zeche się zatem każdy u dać najszybciej wprost do firmy: LOUIS WOLF, dom bankowy i wymiary w HAMBURGU. Na zapłatę użyte być mogą wszelkie rodzaje monet, pieniędzy papierowych, marek pocztowych i weksli. (14-1)

STARANNE UTRZYMANIE ZEBOW GĘBY, DZIAŁEŁ I UST Elixir, Proszek, Pasta do zębów (opiat) Dethana. Są to wyborne środki do utrzymania trwałości zębów. Nadzwyczaj przyjemny i smaku leczą puchliny twardej, wzmacniają mięśnie dziawnowe, utrzymują czystość i białość zębów, zapobiegają próchnicowi i usmieniają najuprzejmiej sz ból zębów. W Paryżu w aptece p. Dethana, Faubourg St. Denis, 90, — w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego pod Koroną w Ryuku głównym, — we Lwowie w aptece p. Mikolascha. (1830-43-5)

Cierpiących na raka, polipa, narośle grzybowe, liszaje leczą swoimi, od 30 lat jednym i przez pierwszych lekarzy niemieckich uznanym środkiem sekretynem Dr. H. Bahrs, Loschwitz pod Dreznem. Chorzy mogą znaleźć pomieszczenie w moim mieszkaniu. (1773-4-4)

Gruntowna i szybka pomoc we wszelkich chorobach! Utrzymanie zdrowia polega po większej części na czyszczeniu i systematycznym utrzymywaniu soków i krwi i w popieraniu dobrego trawienia. Aby to osiągnąć, najlepszym i najsłabszym i najskuteczniejszym środkiem jest: Balsam życia Dra Rosy. Balsam ten odpowiada jak najlepiej wszelkim tym wymaganiom; tenże ożywia całą czynność trawienia, tworzy zdrową i czystą krew, a ciału powraca dawną siłę i zdrowie. Tenże jest na wszystkie trudnienia w trawieniu, mianowicie: brak apetytu, odbicie kwasu, rozdziewa, wzdęcia, krew żołądka, zażalenie, cierpienia hemoroidalne, przeważnie żołądka potrawami itp., niezawodnym i doświadczonym środkiem domowym, który przez swą nadzwyczajną skuteczność ogólnie jest rozpowszechnion. Jedna wielka flaszką 1 zlr., pół faszki 50 cent. Bardzo wiele podziękowań jest do przejrzania. Szanowny Panie Fragner! Żona moja cierpięła na uporczywy kurecz żołądka, który powtarzał się dzień i noc w wielkiem boleściami a przeciw któremu wszelkie używane środki bezskuteczne i bez przyniesienia ulgi się okazały. Za poradą jednego dobrego znajomego ucznia się żona moja do Pańskiego Balsamu życia Dra Rosy, który okazał się rzeczywiście zadziwiający; kurecz żołądka zupełnie ustała a zdrowie i siła żony mojej przez tydzień chorobę bardzo osłabioną wracają napowrót. Czuję się zatem w powinności wyrazić Panu moje podziękowanie. Oby wszystkie podobne cierpiący używali często Pańskiego balsamu, przez co z pewnością przyjdą do zdrowia. Proszony od moich szacunków, zamawiam zarazem 12 wielkich faszek za zaliczek. Z wysokim szacunkiem Karlsdorf 10 stycznia 1871 r. W. Meier, właściciel grunt Główny skład: Apteka pod Czarnym orłem B. Fragnera w Pradze Nr. 205 w KRAKOWIE jedyny skład u p. J. Trauczyńskiego pod Koroną w Ryuku głównym Rozsyła się za zaliczek pocztową na wszystkie strony monarchii austriackiej. (760-)

Do sprzedania Pianino prawie nowe z fabryki Berlińskiej. Ulica Ś. Anny, Nr. 199, dom W. Balki, na dole, drzwi wprost bramy. (2083-2-3)

Ochraniacze cylindra S.B. Löwy, w Wiedniu, II. Bezirk, Krumbaugasse Nr. 16. Główny skład u wynalazcy i wynalazcy, skład częściowy u W. LINZER & KLEIN, Wollzeile Nr. 6. Ostrzeżenie. Tylko te ochraniające są prawdziwe, które oznaczone są moim nazwiskiem. (1449-1-50) Kaucje tylko 10 cent.

Znany powszechnie i podług zdania lekarskiego wypróbowany STYRJESKI SOK ZIOŁOWY dla cierpiących na płeski. Dostac go można zawsze w św. czeń staniu po cenie 10 cent. za flaszkę. J. Engelhofera Esencja muszkatlowa i nerwowa z aromatycznych zioł alpejskich. Bezsprecznie wysunieci środek przeciw bólowi góscicy oczu i stawów, przeciw zawrotowi głowy i bólowi krzyżów, osłabieniu nerwów i ciała, a do wzmożenia organów płciowych za najsłabsze i najszybciej. Cena 1 zlr.

STOMATICON, Woda do ust Dra Brunna, Dentysty kilka c. k. Zakładów w Graec, uznana w skutkach nader licznych doświadczeń za specyficznego środka do zagojenia rozżarionych dziąseł, do usuwania cuchnącego oddechu i wstrymania postępującego pruchnięcia zębów. Cena flakonika 88 centów. LIKIER ŻOŁĄDKOWY Dra Krombolza. Likiery ten przyrządzony ze wzmacniających roślin, działa szczególnie skutecznie na organa trawienne, a rozgrzewając żołądek wywiera najzwyczajniejszy wpływ na zdrowie. Może on być doskonałym towarzyszem na polowaniu przy wycieczkach i w podróży. — Cena flakonika 52 cent. (1725-9-12) Powyższych przedmiotów dostać można prawdziwie w Krakowie jedynie u pp. J. Jahna, W. Fenza i w apt. p. J. Trauczyńskiego, — we Lwowie u K. Schrubtha przy ulicy Krakowskiej, i aptekarzy: Zygmunta Kukera (dawniej Tomauka), Mikolasza i Berlinera. W Białej u P. Knautsa — w Bochni u B. Fadenhechta — w Czerniowcach u T. Zachariasiewicza i Rojańskiego — w Jarosławiu u J. Bajana — w Kolumni u F. Zachariasiewicza i Schai Hermana — w Rzeszowie u J. Schaitera — w Stanisławowie u A. Tomarka i Spółki — w Tarnopolu u M. Schliki — w Tarnowie u Wielogóscy — w Wieliczce u Charkiego — w Zaleszczykach u J. Kodrębskiego i Sp.

Geschwächten, namentlich durch Jugendmangel (Selbstbesorgung) Ausdauerung und Ansteking im Zeugungs und Nervensystem Zerfallten kann reale, sichere und dauernde Hilfe verheissen werden durch das bekannte, bereits in 73 Auflagen (200.000 Exemplaren) verbreitete Buch: „Die Selbstbewahrung.“ Von Dr. Retau. Mit 27 pathol.-anatom. Abbild. Preis 2 fl. Nachweilich verdanken demselben binnen 4 Jahren über 15.000 Personen die Wiederherstellung ihrer Gesundheit. — Ueber Zweck und Erfolg dieses Buches wurden allen Regierungen in einer besonderen Denkschrift Bericht erstattet. Verlang von G. Posenieck's Schulbuchhandlung in Leipzig und dort, sowie in jeder Buchhandlung zu bekommen, in KRAKAU bei Ferd. Baumgarten. (1621-12-15)

**+**

**Maryan Brzeziński,**  
Słuchacz Prawa II roku,  
po skończonym 20 roku życia swego, po długich i dolegliwych cierpieniach, opatrzonej SS. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 6-go Grudnia 1872 r. o godz. 7 rano.  
W głębokim żalu pogrzebione rodzice wraz z dziećmi zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów zmarłego i pobożną Publiczność na wyprawowanie zwłok z domu przy ul. Brackiej pod l. 153 w Poniedziałek dnia 9 b. m. o godz. 9 rano do Kościoła Archiprezbiterjalnego N. P. Maryi, a po odprawieniu Złożonego Nabożeństwa na miejsce wiecznego spoczynku. (2121)

**Podziękowanie.**

Pozostałe wdowy i sieroty po zabitych robotnikach w domu p. Getza — składają najserdeczniejsze podziękowanie laskawym Dobrodziejom, którzy przyczynili się ofiarnymi swymi do wyrwania ich z ostatniej nędzy i rozpaczki, i do uszenia łez sierotom. — Do zgonu proszę błędziemy Wszęchnego Boga, oby tysiącokrotnie wynagrodził laskawym Dobrodziejom, którzy o nas nie zapomnieli. (2120)

**Licytacja.**

Dnia 7go Stycznia 1873 r. i następnych odbywać się będzie od godz. 8ej z rana w **Biurze Zleceń A. P. Swierczewskiego** w Krakowie, ul. Szewska, na następujące przedmioty:

Meble, sprzęty, kasę ogniotrwałą, garderobę i bieliznę męską i damską, bieliznę stołową, dywany, brzozy, zegary, zwierciadła, kosztowności, książki; dzieła sztuki, jakoto: starożytności, obrazy olejne (Powrót wygnañców Streitta), ryciny i t. p.

Przedmioty te można będzie oglądać także przed licytacją. (2085-1-3)

**Ogłoszenie.**

L. 55243. (2088. 1-3.)  
Z polecenia Wys. Ministerstwa rolnictwa z dnia 26 października b. r. l. 10374 i na żądanie krajowej komisji dla spraw chowu koni podaje się niniejszem do publicznej wiadomości co następuje:  
Według reskryptu, powyżej przytoczonego, Wysokie Ministerstwo rolnictwa zamierza w celu podniesienia chowu koni udułcać subwencyj rocznych w kwotach równających wartości owsa potrzebnego do wyżywienia przez rok hodowcom, którzy chcą zająć się hodowaniem młodych ogierów jednorocznych czy to własnego chowu czy przykupionych; lecz pochodzenia dobrego i obiecującej jakości, a to pod następującymi warunkami:  
Hodowca zobowiązuje się kontraktem, który zawrze z Wys. Ministerstwem rolnictwa, lub podpisaniem odpowiedniego rewersu, iż pewną oznaczoną mającą ilość źrebiąt-ogierów starannie i racjonalnie hodować będzie najmniej przez 3 lata, a więc tak długo, dopóki takowe nie będą mieć lat 3 i pół w tym celu, aby takowe c. k. Rządowi za cenę w drodze ugody oznaczoną się mającą sprzedać dla użycia ich na stadniki krajowe.  
C. k. Rząd płaci za to hodowcy w ratach całorocznych z dołu dodatku na hodowanie w drodze ugody oznaczony i zobowiązuje się do zakupu wychowanego ogiera, jeżeli takowy do użycia zdającym będzie.  
C. k. Rząd zastrzega sobie prawo wiedzieć subwencyonowane ogierki w czasie hodowania i wypowiedzieć po upływie roku i po wypłacie za ten rok umówionej subwencyi dalszy stosunek kontraktowy, a więc zaprzestać dalszej wypłaty rocznych kwot subwencyjnych, w którymto razie przywraca się właścicielowi prawo wolnego rozrządzenia dotyczącem źrebięciem.  
Po upływie 3 lat, względnie gdy ogierek subwencyonowany doszedł do 3 1/2 lat, hodowca obowiązany jest sprzedać go Rządowi za cenę przez obydwie strony w drodze ugody oznaczoną się mającą. Jeżeli ugoda nie może przyjść do skutku, poddają się obydwie strony wyrokowi sądu polubownego, do którego każda ze stron wybiera jednego sędziego, a ci dwa super-arbitra. Jeżeli wybrani sędziowie nie mogą się zgodzić na superarbitra, wtedy rozstrzyga los między dwoma przedstawionymi.  
C. k. Rząd nie jest jednak obowiązany do zakupywania ogierów niezdatnych do właściwego ich użycia na stadniki. Jeżeli w tej mierze strony nie mogą się zgodzić, poddają się one wyrokowi sądu polubownego w ten sam sposób jak wyżej złożonego.  
Ogierki takie, otrzymujące subwencję, nie mogą się ubiegać o premia rządowe.  
Hodowca, który warunków powyżej skreślonych nie dotrzyma i ogierka subwencyonowanego komu innemu, aniżeli c. k. Rządowi, sprzeda, obowiązany jest zwrócić pobrane kwoty subwencyjne i zapłacić umówioną karę konwencyonalną i poddaje się w tej mierze egzekucji władz politycznych.  
Podając to do powszechnej wiadomości, wzywa się chodowców koni mających ochotę ubiegania się o podobne subwencje, ażeby najdalej do 1 lutego 1873 r. wniesli do komisji oferty z dokładnem oznaczeniem źrebiąt, z dowodami tychże pochodzenia, które chcą hodować na stadniki krajowe za subwencją rządową; miejscowości, w której się hodują i kwoty rocznej subwencyi, za którą ogierka na stadnika krajowego wychować obowiązują się.  
Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów dnia 23 listopada 1872.

**GALICYJSKI Zakład kredytowy ziemski**

(Galizische Boden-Credit-Anstalt)

W KRAKOWIE,

na mocy §. 5 ustępu 5 Statutów zatwierdzonych d. 2 Maja 1872 r. do l. 5.155 i regulaminu zatwierzonego reskrytem wysokiego c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 16 Września 1872 r. do l. 12.674.

otwarł w gmachu Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu, w Rynku pod Nr. 19 na dole

**KASĘ WKŁADKOWĄ**

k którą przyjmować będzie za książeczkami wkładkowymi wszelkie wkładki pieniężne, poczynwszy od 1 zlr. wa, i opłacać od takowych procent w stosunku

**5 1/2 od sta rocznie.**

Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się następującego dnia po złożeniu. Złożone wkładki do wysokości 300 zlr. zwracają się za okazaniem książeczki wkładkowej bez poprzedniego wypowiedzenia.

Z końcem każdego kwartału narosłe procenta przypisują się do kapitału dla dalszego oprocentowania.

(1970-13-21)

**Dyrekcya.**

**Pierwsza austr. wystawa nabiału i mleczywa.**

Urządzona przez ces. król. ministerium rolnictwa **pierwsza austr. wystawa nabiału i mleczywa w Wiedniu w połączeniu z budynkiem dla kosztowania odbędzie się w czasie od 13 do 17 Grudnia 1872 r. w salach kwiatowych c. k. Towarzystwa ogrodniczego, Parkring. Otwarcie nastąpi 13go w południe o godzinie 2ej, uroczyste ROZDANIE NAGRÓD 15go, zamknięcie 17go wieczorem. Wystawa otwartą będzie dla publiczności codziennie w godzinach od 9ej zrana do 6ej wieczorem. 18go Grudnia o godz. 11ej zrana odbędzie się LICYTACYA plodów mleczywa.**

(2118-2-2)

**Komitec jeneralny.**

**SOCIÉTÉ FRANCO-AUTRICHIENNE**

pour les arts industriels

Vienne I. Plankengasse 5, au premier. Vienne

Etoffes pour meubles, Soieries, Tapis d'Aubusson et de Smyrne, Veloutés et Moquettes.

Rideaux tulles brodés, Cretonnes, Velours, Repts de laine. Spécialité de broderies et applications artistiques, Tapisseries des Gobelins.

Cuir de Cordoue, papiers imitation cuir, papiers peints. Céramiques pour panneaux et lambris.

Faïences pour salles de bains et carrelage. Entrée libre des magasins.

Szczegółność w materjach na pokrycie mebli, kobiercach, firankach, haftach i fajansach.

Najciszejsza kupiecka rzetelność w połączeniu z artystycznym wprawnym gustem. I. Plankengasse 5 na I. piętrze. En voi Franco d'échantillons en province.

**Bardzo ważne przy nadechodzących świętach dla Szan. pań i gospodyń, również dla PP. właścicieli gorzelni, piekarni, cukieru i t. d.**

**Drożdże prasowane**

z fabryki PP. Mautnera i Syna w Wiedniu,

k które na wystawach europejskich, również przez wszystkich znawców praktycznych są za najlepsze uznane, i każdy podobny wyrób z innych fabryk najmniej o 25 do 30% w dobroci i skuteczności przewyższają — przychodzą codziennie świeże do **Krakowa**, jedynie do Handlu

**JANA NAGLA,**

przy ul. Szewskiej.

Zamiejscowe obstatunki uskuteczniają się jak najspieszniej. (2079-2-3)

**„Zum römischen Kaiser“ w Wiedniu, Seilergasse,**

od roku 1760.

**Nadzwyczaj wielki wybór materij jedwabnych i towarów roboty ręcznej.**

„Próby przesyłają się najchętniej i opłatnie.“

Uprowadza się o podanie, jakie próby mają być poslane.

Posiadamy wielki wybór tanich materij jedwabnych! w tym towarze nie mamy współzawodnictwa.

(2049-3-12)

**Reiff et Mayer.**

**Potrzebny jest do Księgarni**

na praktykę **młody człowiek** przyzwyczajony do moralnego prowadzenia się i który wykazał się świadectwami uzdolnienia przynajmniej do czterech klas gimnazjalnych.

Potrzebni są także **agenci** do (kolportowania) rozprzedaży książek i przyjmowania przedpłaty na różne pisma peryodyczne, tak w samem mieście Krakowie jak i po prowincyi. (2078-2-)

Wiadomość w księgarni A. Nowoleckiego.

**Pastyłki piersiowe**

ZE SOKU GŁOWIASTEJ SAŁATY I LAUROWYCH LIŚCI,

pp. GRIMALT & Comp.

Są to wyborne cukierki złożone z dwóch substancyj, znanych w medycynie ze swych własności lagodzących i usmierzających skutecznie **kaszle, rozżalenie w piersiach, katary uporczywe.** Cukierki te łącząc z Syropem nadłożonym wapna, używają się dla usmierzania mocnego kaszlu połączonego z odpluwaniem i kórkusiem. (2154-1-28)

Dostac można w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego pod Koroną w Rynku głównym i w aptece pod Gwiazdą, i u p. W. Redyka, — we Lwowie w Składzie materialow aptecznych, w aptece p. P. Mikolascha, i w aptekach pp. Berlinera i Zygmunta Ruckera, — w Brodach w aptece p. Franzosa, — w Rzeszowie w aptece p. Schaitera, — w Warszawie w Składach materialow aptecznych pp. Mrozowskiego, Ferd. Ang. Gallego i Lud. Spiessa.

**Dusznosc, chrypka, katary zadaniowc,** wszelkie cierpienia kanalow oddechowych, ustępnia szybko i niezawodnie po użyciu **rurek antinastmatycznych** p. Levasseur, aptekarza, 19 rue de la Monnaie w Paryżu.

Dostac można w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego „pod Koroną“ w Rynku głównym, i w aptece pod Gwiazdą, i u p. W. Redyka, — we Lwowie w aptece p. Mikolascha, — w Brodach w aptece pana Kullaka, — w Warszawie w Składach materialow aptecznych pp. Gallego i Spiessa. (1827-9)

**Cygaretki indyjskie**

(CANABIS INDICA)

PP. GRIMALT & Comp., Aptekarzy w Paryżu.

Wszelkie środki aż do dziś używane przeciw astmowi, w jakiejby nie były formie i postaci, miały za podstawę belladonnę, stramonium, nikotynę albo opium. (2154-1-28)

Niedawne doświadczenia dokonane w Niemczech a powtorzone we Francji, przekonaly, że konopie indyjskie z Bengalu (Cannabis indica) posiadają własności skuteczne do zadziwienia przeciw tej słabości, jak również przeciw kaszlowi nerwowym, suchotom gardlanym, zakatarzeniu, ochrypłośc i utracę głosu, newralgjom twarzy i bezsenności.

Dostac można w Krakowie w aptece p. Józefa Trauczyńskiego pod Koroną w Rynku głównym i w aptece pod Gwiazdą, i u p. Redyka, — we Lwowie w Składzie materialow aptecznych, w aptece p. Piotra Mikolascha, i w aptekach p. Berlinera i Ruckera, — w Brodach w aptece p. Franzosa, — w Rzeszowie w aptece p. Schaitera, — w Warszawie w Składach materialow aptecznych pp. Mrozowskiego, Ferd. Ang. Gallego i Ludwika Spiessa.

Otwarty został z dniem 1 Października **HOTEL KRAKOWSKI**

tuż przy Plantacjach w pobliżu Teatru i Rynku,

świeżo utworzony z gmachu Nowych Łazienek na **Podwalu**, liczący trzydzieści kilka pokoiów, urządzonego z uwzględnieniem wszelkich wygód gości.

➔ Cena pojedynczego numeru od 50 centów do 2 zlr. ➔

Na pierwszym pięttrze **restauracya**, na dole **kąpiele wodne i parowe.** (1733-11-14)

**Ważne doniesienie**

**tyczące się czystości i pielęgnowania piękności cery!**

Niemala liczba konsumentów kupując mydła, służące do upięknienia cery, wychodzi z tej zasady, że im tanięj, tem lepiej; — nie zważając jednak przytem, że uganianje się za taniaściami, zupełnie się celu chybia, a prócz tego wydane pieniądze należy uważać za wyrzucone.

W interesie zatem Szanownej Publiczności uważamy za stosowne, zwrócić uwagę na

**Balsamiczne mydło olejkowe wyrabiane z orzechów ziemnych** przez **Braci Leder,**

które odznacza się jako nader miłe, upiękniająca mydło, i z tego powodu nadaje się szczególnie do utrzymania zdrowej, białej, delikatnej i miękkiej cery, mianowicie dla pań i dzieci z delikatną twarzą. Używane jako **mydło do golenia** daje pełną, długo utrzymującą pianę, a włosy brody mięknieją daleko lepiej, aniżeli od wszelkiego innego mydła.

**BRACI LEDER balsamiczne mydło olejkowe wyrabiane z orzechów ziemnych** jest otad zawsze do nabycia w sztukach po 25 centów wraz z opisem użycia — w paczkach po 4 sztuki po 80 cent., opakowane w różowym papierze z pieczęcią obok wyciśnioną.

W KRAKOWIE jedynie ma p. **Józef Jahn, Wiktor Redyk** apt. „pod Barankami“ Mały Rynek i **Józef Trauczyński** apt. „pod Koroną“ Rynek główny; jakoteż w BIAŁEJ p. Ed. Kogler, — w BEEZIE p. A. W. Grot, — w BOBRCE p. L. Medlicki apt., — w BRODACACH p. Edward Liszka apt., — w BRZEZANACH p. B. Fadenhecht, — w BUCZACZU p. A. Kercel i Karol Fr. Popowicz, — w BOCHNI p. Paweł Niedzielski, — w CZERNIOWCACH p. Ignacy Schmirch, p. Karol v. Chalbazany apt., — w DROHOBYCZY p. J. Rosenheim, — w GÖRLICACH p. Walery Rogawski apt., — w GRÓDKU p. Tomaszewski apt., — w GRYBOWIE p. Alojzy Muszyński, — w JAROSŁAWIU p. Rohn apt., — w JASSACH p. Michał Neumann, — w KOEOMYI p. K. Laden, — w KROŚNIE p. A. Krzyżtoporski, — we LWOWIE pp. J. F. Kleina wdowa et Rissler, p. Zygmunt Rucker apt., p. Jakób Betser apt., p. Piotr Mikolasch, p. Jakób Piepes, — w MANASTRZYKACH p. J. Lipschitz, — w MIKULICACH p. Stanisław Medlicki aptek., — w NADWORNIEJ p. Wład. Dziembowski apt., — w NOWYM-SACZU p. Ignacy Garan, — w PRZEMYSLU p. Edward Machalski, — w RADOWCACH p. Karol Teichmann, — w RZESZOWIE p. Ignacy Schaiter i Sp., — w SANOKU p. Jan Zarewiez, — w SAMBORZE p. Antoni Komor, — w SĘDZISZOWIE p. Jan Kownacki, — w SKAŁCIE p. T. Dziembowski, — w SOKALU p. A. W. Grot, — w STANISŁAWOWIE p. Ferd. Stecher aptek. dawniej Tomanek, p. Adolf Beill aptekarz, — w SERECIE p. J. Dampnia, — w TARNOWIE p. W. T. A. Wielogórski — w TARNOPOLU p. A. Morawetz i p. Wal. Stachiewicz, — w WADOWICACH p. F. Foltyn, — w ZALESZCZYKACH p. Józef Kodrębski, — w ZŁOCZOWIE p. Fadenhecht, — w ŻÓLKWI p. Resie Barbag, — w ŻURAWNIE p. Władysław Postępski. (362-14-)

**W. m. Knaut,** w Wiedniu, Leopoldstadt, Mischbühlgasse, 15, gegenüber dem k. k. Augustiner. Z zaręczeniem. Sikawki ognio, wszelkiego rodzaju, ogrod., pomij o- grod., hydrofobny cykl cię- szej wody, pomij entry- ingaine, bud. stud. pompy do wina, piwa, wody, wiadra konop., sieni., kaulcz., ryszcz., str. ogn. litier. cen. darmo. (1768-17-)

**A. Maczuskiego** cesars. i król. wyl. uprzyw. środek do bar- wienia włosów **WYCIĄG Z ORZECHÓW** do **barwienia silych włosów** na **blond, brunatno** lub **czarno**, wyrabiany z zielonych lupina orzechow, zdrowiu i włosom zupełnie nieszkodliwy, barwi włosy w pięciu minutach pięknie i trwałe na **blond, brunatno** lub **czarno**, bez powalania skóry na głowie i bielizny.

1 flakon wyciągu z orzechów, w stanie płynnym ..... 3 zlr.  
1 słoik pomady orzechowej 2 „  
1 słoik olejku orzechowego 2 „  
1/2 flakonu ..... 1 „

**A. Maczuskiego** wonie do chustek do nosa w najciszejszych 12 dobranych pachnidlach, jako to: Violette de Mars, Reseda, Jockey Club, Forest Flowers, Essbouquet, Ylang-Ylang, Orisa Lys, Moos Rose, Fleur Polonais, Spring Flowers, Kiss me Quik, Forget me not itd. Gustowny flakon ze zamknięciem srebrem 1 zlr. 50 c. Prawdziwie do nabycia:

wskładzie perfumeryj **Maczuskiego** w Wiedniu, **26. Kärntnerstrasse 26.** W Krakowie u **Józefa Jahn** i **Wilhelma Fenza.** (1711-11-32)

**ZNAKOMITE POWODZENIE. VELOUTINE** jestto MAZKA RYZOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem, dlatego to działa szcześliwie na skórę, **niedostrzeżona przystaje do ciała** nadaje cerze

**ŚWIEŻOŚĆ NATURALNA. CH. FAY** Magazyn Perfum w Paryżu, 9, NA ULICY DE LA PAIX, 9.

W Krakowie u p. Józefa Trauczyńskiego, — w pierwszych Składach perfum i wytworów toaletowych. (1849-27-78)

**DARMO** i opłatnie przesyłam na żądanie mój obszerny ilustrowany cennik towarów z chińskiego srebra w najlepszym gatunku

**Fabryka towarów z chińskiego srebra. M. L. Raudnitz** w Pradze. (1935-11-12)

**Podac szczęściu rękę!** Jako korzystne i rzetelne przedsięwzięcie poleca niżej podpisany przez wysoki rząd dozwołone i poręczone najnowsze wielkie **losowanie pieniężne** w kwocie dwóch milionów 16.360 talarów, których pierwsze ciągnienie wygranych urzędowo postanowione już

**15 i 19 Grudnia r. b.** nastąpi. Główne wygrane są w danym razie B. Mark. 250,000, 150,000, 100,000, 75,000, 50,000, 40,000, 30,000, 25,000, 2 po 20,000, 3 po 15,000, 5 po 12,000, 11,000, 12 po 10,000, 11 po 8,000, 10 po 6,000, 32 po 5,000, 5 po 4,000, 64 po 3,000, 122 po 2,000, 256 po 1,000, 306 po 500 Mrk. itd. **wogóle 36,000 wygranych**, które w 7 oddziałach stosownie do planu gry w ciągu kilku miesięcy z pewnością wyciągnięte zostaną.

Za nadesłaniem kwoty w papierach bankowych austriackich przesyłam całe oryginalne losy po zlr. 3-50, połowy oryg. losów po zlr. 1-75, éwärtki oryg. losów po 90 c. zapewniając najpunktualniejszą obsługę.

Uprowadza powyższych losów nie uważać za promesy, gdyż każdy uczestnik otrzyma odemnie przesłane natychmiast losy oryginalne zaopatrzone urzędową pieczęcią. Plan gry dołączonym zostanie do każdego zlecenia darmo — zaś wszelkie wygrane obok urzędowej listy ciągniętej przesłane będą natychmiast udział mającym osobom. Zeche się więc każdy wprost i z zaufaniem udać do firmy

**Julius Herz,** Sprzedac efektów rządowych (2057-12) w Hamburgu. (6884)